



Nabożeństwo to dla nich za mało

Jakub Jałowiczor (Gość Niedzielny)

Powinniśmy być tak zmęczeni, żeby trasa nas przerastała. Wtedy nie idziemy dzięki własnym siłom, tylko zawierzamy się Jezusowi – mówi Daniel Malik organizujący Ekstremalną Drogę Krzyżową w Zawoi. EDK wymyślono dla mężczyzn, którzy chcą rozważać mękę Chrystusa, zmagając się z własną słabością.

Do przejścia jest przynajmniej 40 kilometrów, do tego ciemność i chłód. Trasa powinna biec terenami leżącymi poza miastem. Często prowadzi przez lasy, bagna lub góry. Stacje, przy których rozważa się mękę Chrystusa są oddalone od siebie o kilka kilometrów. Najlepiej iść samotnie, a jeśli w grupie, to w milczeniu. Chodzi o to, żeby uczestnik doświadczył zmagania z samym sobą. Nie wszystkim udaje się dojść do końca. Większość ma po drodze ochotę rzucić wszystko i wracać do domu.

– Jeśli takiego kryzysu nie ma, to znaczy, że źle wybrano trasę – stwierdza Paweł Hajnas z Jarostawia, który kilkakrotnie przeszedł Ekstremalną Drogę Krzyżową w rodzinnych okolicach i w Krakowie. – Trzeba iść tam, gdzie boisz się, że nie dasz rady.

Miara naszych możliwości

Na pomysł zorganizowania Drogi Krzyżowej z utrudnieniami wpadli ludzie związani z duszpasterstwem Męska Strona Rzeczywistości ks. Jacka Stryczka. Ekstremalna Droga Krzyżowa odbyła się po raz pierwszy w 2009 r. Maszerowano wówczas z Krakowa do Kalwarii Zebrzydowskiej. Przedsięwzięcie szybko się rozrosto. W ubiegłym roku przygotowano już 63 trasy, nie tylko w Polsce. Opinię najtrudniejszej miała 45-kilometrowa droga wiodąca przez góryste okolice Bielska-Białej. Nietatwy był też marsz wokół Zawoi prowadzący m.in. przez Babią Górę, a także trasa zaczynająca się w Jarostawiu. Tam także tereny są góryste, a odległość do stacji końcowej wynosi 65 km. – Kiedy 2 lata temu wyznaczaliśmy tę drogę, zgłosiło się 60 osób. Oddzwanialiśmy do nich z pytaniem, czy wiedzą, co robią. Co ciekawe, prawie

wszyscy doszli do końca – opowiada Paweł. Daniel Malik twierdzi jednak, że najniebezpieczniejszy był szlak na Spitsbergenie, gdzie szli pracownicy Polskiej Stacji Polarnej. – Uczestnicy nieśli broń i musieli jej użyć, żeby odstraszyć niedźwiedzie – mówi.

Nawet jeśli szlak wiedzie przez płaski teren, problemem jest chłód, doskwierający zwłaszcza nad ranem. Z powodu zimna nie można się zatrzymywać na dłużej – całą dystans trzeba pokonać w zasadzie bez odpoczynku. Jeśli ktoś weźmie termos z gorącą herbatą, dokłada sobie ciężaru do niesienia. – Dla wielu ludzi przeżyciem jest i to, że są przez 12 godzin sami ze sobą, bez stukania w telefon – zauważa Hajnas.

Tylko dla mężczyzn?

Jak mówi ks. Jacek Stryczek, Ekstremalna Droga Krzyżowa powstała dlatego, że nabożeństwo w kościele to za mało. – Żyję wyzwaniem, zmaganiem się; to taka moja duchowość – tłumaczy duchowny. – Myślę, że jest to skorelowane ze słowami z Ewangelii o tym, że kto chce zachować swoje życie, ten je straci, a kto straci swoje życie z powodu Chrystusa, ten je znajdzie. Podczas Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, zwykle nad ranem przychodzi zmęczenie i zimno, człowiek czuje, że traci siebie. Wtedy zaczyna się modlitwa.

Inicjator EDK dodaje, że motywacją do jej stworzenia był też współczesny kryzys męskości. – Facet przechodzi od mamusi do mamusi. Jedna mamusia gotowała i druga mamusia ma gotować. Jedna mamusia dawała kieszonkowe i druga ma dawać kieszonkowe. Jest wielu takich, którzy żyją tylko dla przyjemności, dla chwili. Dlatego postanowiliśmy z mężczyznami z mojego

środowiska zastanowić się, jak się wyraża męska duchowość – wyjaśnia ks. Stryczek.

Praktyka pokazała jednak, że nocny marsz przez las przyciąga także kobiety. – Z naszych statystyk wynika, że mężczyzn i kobiet jest mniej więcej tyle samo – podaje Małgorzata Stabrawa ze stowarzyszenia Wiosna wspierającego organizację Drogi Krzyżowej. Zdarza się, że to przedstawicielki płci pięknej radzą sobie lepiej. – Do ostatniej stacji dotarła kiedyś siedemdziesięciolatka. Zwoziliśmy za to z trasy biegacza, który rok później zdobył Koronę Maratonów Polskich – opowiada Paweł Hajnas.

Między przywództwem a słabością

W 2015 r. w wydarzeniu wzięło udział prawie 12 tys. osób, od gimnazjalistów po emerytów. Maszerował m.in. nuncjusz apostolski abp Celestino Migliore, który zapewniał, że przejście 44 km to dla niego żaden problem. W Środę Popielcową rozpoczęły się zapisy na tegoroczną edycję. Do wyboru jest 120 tras i dwa terminy – 11 i 18 marca. Organizatorzy liczą na obecność 20 tys. osób. Rozważania będą nawiązywać do Światowych Dni Młodzieży.

– Podążamy za wizją papieża Franciszka, tak jak ją rozumiem – zapowiada ks. Stryczek. – Ludzie z całego świata zjeżdżają się do Krakowa na ŚDM, a kiedy wracają, są chrześcijańskimi liderami. Powinni w swoich środowiskach wziąć odpowiedzialność za rzeczywistość. Dlatego przygotowaliśmy rozważania dotyczące tematu chrześcijańskiego lidera.

„Siedzieć i płakać – wiele osób tak podchodzi do życia” – czytamy w rozważaniach dotyczących pierwszej stacji, czyli skazania Jezusa na śmierć. „Pozwalają się ponieść fali zdarzeń, zamiast kreować rzeczywistość wokół siebie. Jezus pokazuje inną drogę. Jezus, jako wzór dla chrześcijańskiego lidera – choć opuszcza bliskich – robi to w wielkim stylu. Wykorzysta następne godziny, aby dokonać wielkich dzieł i na końcu zbawić świat. (...) Chrześcijański lider potrafi zamienić każdą trudność w zwycięstwo. Nie ma sytuacji, której nie można wygrać. Zawsze można postąpić z klasą, rozwiązać problem w wielkim stylu. Tylko trzeba mieć takie nastawienie”.

W rozważaniach z zeszłego roku także dość często pojawiał się wątek sukcesu odniesionego mimo trudności. Autorzy pisali o tym, jak udało im się wziąć w garść i przejść Ekstremalną Drogę Krzyżową czy rozwiązać trudny problem w pracy.

ciąg dalszy na str. 8



Telegram o... Wykletych, o Niezłomnych



Pewnie różne rzeczy można mówić o Polakach, ale jedno jest pewne, jesteśmy narodem... pamiętliwym. Tak, mamy bardzo długą pamięć, sięgającą - jak trzeba - całych wieków... za pominięcia i przemilczania, i za-

klamania. I to dzięki temu wciąż trwamy w swą tożsamość - polszczyźnie - mówię szeliszcząca, wierzę Cjców, świętościach. Bez t.j, tak uciążliwej dla postępowców wszelkiej maści, i partij Polaków pamięci, przynoszonej z pokolenia na pokolenie, na emigrację i z powrotem, w pieśniach, listach i grypsach więziennych, i marzeniach u ymazalił nas już dawno z mapy Europy, wrógowie i sąsiedzi, i... zdrój. Zake pałily nas chętnie w masowej mogile, ale my pamiętamy i wciąż o tych, co krzyżeli przed plutonem egzekucyjnym „Niech żyje Polska”, o Niezłomnych... Prawdziwi Polacy dobrze pamiętają, kto Bóg, gdzie Czeczyna, co Honor, kto wróg, kto bohater. Mogą zmieniać się epoki, podręczniki historii, ni jeżdżycy, systemy, mogą próbować u ymazywać z naszej narodowej świadomości prawdę i patriotyzm, i groły, ale Polacy będą o nich pamiętać. I przy pierwszej chwili ni podległości i wolności u pomną się o swoich Żołnierzach Wykletych. Będą szukać ich kości i treść ich katów. Nie liczą, że Polacy kiedyś za pomną, że przystaną na jakieś poprawne kłamstwo. W 2011 roku, z inii jaiwra y ówczesnego Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego Sejm RP uchwalił 1 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzów Wykletych. Żołnierzy podziemia, którzy nie poddali się zdrójnym oku pantom, zdrójnym zdrójcom. PO.



Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Misyjne oblicze Miłosierdzia – str. 4
- | Rachunek sumienia – str. 8
- | Offensive diplomatique – str. 11
- | Papież w Meksyku – str. 12
- | Wspólnota polska w Strasburgu – str. 18

I po burzy wschodzi słońce...

Marian Miszański

Antyrosyjska secesja Ukrainy i proukraińskie stanowisko amerykańskie zastąpiło rozwijające się w najlepsze strategiczne partnerstwo niemiecko-rosyjskie.

Dzisiaj już wiemy, że budowa pierwszego podbałtyckiego rurociągu Nord-Stream – prezentowana początkowo jako prywatne przedsięwzięcie po stronie niemieckiej – objęta została gwarancjami rządu w Berlinie, tego samego, który tak bardzo ma za złe innym rządów krajów UE, gdy z pieniędzy publicznych dofinansowują rozbudowę przemysłu... Iłeż byto propagandowego wrzasku, gdy polski rząd dofinansowywał polskie stocznie... Przy budowie Nord Stream 2 nawet nie zapytano o zdanie innych członków Unii Europejskiej. Najwidoczniej suwerenność Niemiec jest „lepsza” od suwerenności słabszych państw UE.

Jednak zaangażowanie amerykańskie po stronie Ukrainy zmusiło rząd kanclerz Merkel do opowiedzenia się po jednej ze stron. Merkel długo z tym zwlekała, długo zajmowała stanowisko dwuznaczne, zanim wydusiła z siebie ostrożną dezaprobatę dla działań rosyjskich. Stanowczość obecnego rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie Ukrainy nie pozostała bez wpływu na układ międzynarodowych wpływów w Polsce: wzmocniło się stronnictwo pro-amerykańskie, osłabły wpływy niemieckie i rosyjskie.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

- Rok (56,60 €)
- Pół roku (30,30 €)
- Miesiąc (5 €)
- Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)
- PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

III Niedziela Wielkiego Postu

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 3,1-8a.13-15

Czytanie z Księgi Wyjścia

Mojżesz past owce teścia swego Jetry, kaptana Madianitów; zawiódł pewnego razu owce w głąb pustyni i przyszedł do góry Bożej Horeb. Wtedy ukazał mu się anioł Pana w płomieniu ognia w środku krzewu. Mojżesz widział, jak krzew płonął ogniem, a nie spłonął od niego. Rzekł wtedy Mojżesz: „Zbliż się, aby ujrzeć lepiej to niezwykłe zjawisko, dlaczego krzew się nie spala”. Gdy zaś Pan ujrzął, że Mojżesz się zbliżał, aby lepiej mógł ujrzeć, zawołał doń Bóg: „Mojżeszu, Mojżeszu!”. On zaś odpowiedział: „Oto jestem”. Rzekł mu: „Nie zbliżaj się tu. Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą”. Powiedział jeszcze Pan: „Jestem Bogiem ojca twego. Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Mojżesz zastonił twarz, bał się, bowiem ujrzeć Boga. Pan mówił: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nastuchałem się narzekań jego na ciemności, znam tedy dobrze jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z jarzma egipskiego i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która optywa w mleko i miód”. Mojżesz zaś rzekł Bogu: „Oto pójdę do synów Izraela i powiem im: »Bóg ojców naszych postał mię do wask. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego imię, to cóż im mam powiedzieć?«. Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: „Ja jestem, który

jestem”. I dodał: „Tak powiesz synom Izraela: »Ja jestem postał mię do wask«. Mówił dalej Bóg do Mojżesza: „Tak powiesz synom Izraela: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba przystał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”.

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

EWANGELIA

Łk 13,1-9

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

W tym czasie przyszli niektórzy i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłata zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: „Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloe i zabita ich, było większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. I opowiedział im następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł, więc do ogrodnika: »Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je, po co jeszcze ziemię wyjąławia?«. Lecz on mu odpowiedział: »Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć».

Boże zatroskanie...

ks. Rafał Sarzyński

Człowiek od wieków zadawał sobie pytanie, jaki jest Bóg? Potwierdzeniem tego jest cała historia wierzeń religijnych. Wszystkie koncepcje, jakkolwiek precyzyjne, były jednak niewystarczające, a wiele z nich podanych według prostych wzorów wręcz zniekształcało prawdziwy obraz Stwórcy.

Dlatego dla chrześcijan najwiarygodniejszą odpowiedzią zawsze jest ta, która znajduje się w Piśmie Świętym – Księdze Objawienia. Biblia, bowiem mówi nam nie tylko, jaki Bóg jest, ale także, czego dla nas pragnie i czego od nas oczekuje.

Liturgia III Niedzieli Wielkiego Postu to historia zatroskania Boga o człowieka. Pierwsze czytanie biblijne przywołuje jeden z najważniejszych i najpiękniejszych momentów objawienia się Stwórcy w Starym Testamencie. Po kilkuletnim pobycie Izraelitów w Egipcie, kiedy wszyscy doznają uciążliwej pracy i przesładowania, Bóg upomina się o swój naród i pragnie obdarzyć go wolnością: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nastuchałem się narzekań jego na ciemności, znam, więc jego uciemnienie” (Wj 3, 7). Jednocześnie zapowiada jego dobrobyt.

Dzieło wyprowadzenia Izraelitów z niewoli Jahwe powierza Mojżeszowi. Zanim tego dokona, wcześniej jednak daje się poznać, jako Bóg potomków Abrahama, a na koniec objawia swoje imię: „Jestem, który Jestem” (Wj 3, 14). Dla Hebrajczyków imię jest bardzo ważne, ponieważ zdradza najgłębszą tajemnicę, tożsamość osoby. Poznać czyjeś imię oznacza dysponować tym, który je nosi. Jeżeli zatem Bóg objawia swoje imię, to, dlatego, że nie

A. Previtali – Przejście Izraelitów przez Morze Czerwone



ma nic do ukrycia, jest godny wiary, zaufania; pragnie być „Bogiem bliskim” i odbierać cześć pod swoim prawdziwym imieniem.

Boża obietnica dotycząca wyzwolenia wkrótce zostaje zrealizowana. W drugim czytaniu niedzielnej liturgii wyraźnie nawiązuje do niej św. Paweł. Przywołując zbawcze wydarzenia z wędrówki do Ziemi Obiecanej potwierdza troskliwą obecność Boga. W cudowny sposób Pan zsyła na ziemię mannę z nieba i wydobywa ze skały wodę. Apostoł Narodów wreszcie stwierdza: „Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład dla nas, abyśmy nie byli skłonni do złego, tak jak oni zła pragnęli” (1 Kor 10, 6). Dla nas, chrześcijan, te słowa są bardzo ważne.

Jako uczniowie Jezusa, w wydarzeniach Starego Testamentu, odkrywamy głębsze znaczenie i treść. Niewola egipska symbolizuje trwanie w grzechu. Bez Bożej interwencji i pomocy sami nie jesteśmy w stanie zerwać tych więzów. Potrzebujemy drugiego Mojżesza, który pomoże nam opuścić „dom niewoli”. Jest nim Jezus Chrystus. Przejście przez wody Morza Czerwonego nawiązuje do sakramentu chrztu świętego, który uwalnia nas spod jarzma grzechu pierworodnego. Wolni i oczyszczeni możemy wreszcie posilić się manną z nieba zapowiadającą dar Eucharystii. Wszystkie przywołane fakty to mała część wielkiego planu Bożego zatroskania i zbawienia.

Boże „poszukiwanie” człowieka realizowane już od początku dziejów stworzenia osiąga swoją pełnię w osobie Jezusa Chrystusa. On jest obliczem miłosiernego i opiekuńczego Ojca. Zbawiciel, który próbował i nadal próbuje wszystkiego w moim życiu, ciągle czeka wołając do Ojca tak, jak ewangeliczny ogrodnik: „Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć” (Łk 13, 8-9). Czy wobec tego wszystkiego możesz pozostać obojętny? Czy Bóg może zrobić jeszcze coś więcej? Nie, On już to zrobił. Popatrz jeszcze na krzyż, popatrz na ołtarz, pokaż to innym. Dar największy. □

WIELKOPOSTNE ZAMYŚLENIA - CZĘŚĆ III

Szukaj prawdziwej wolności

Ponad dwa lata temu silny wiatr w Tatrach porwał tysiące pięknych drzew.

Mój towarzysz drogi, z którym wspinaliśmy się do hraci albertynów na Kalatówkach drogą na skrót od strony zbrocza, którym dało się jeszcze przejść, powiedział głębokie słowa: „Potęga przyrody to tylko nikły obraz potęgi Boga, który jest Panem wszystkiego!”. Ja w to mocno wierzę. Ale Boża potęga objawiła się nie tylko w stworzeniu świata, lecz i w odkupieniu. Przecież w odkupieniu Bóg przez Chrystusa najpierw wyzwolił nas z niewoli śmierci, grzechu, szatana i lęku przed samotnością, a następnie posłał Ducha Świętego, by ciągle nas czynił wolnymi.

Przez około dziesięć lat pomagałem duszpastersko w ośrodku dla alkoholików i widziałem, jak trudno odbudować życie duchowe i moralne osób uzależnionych. O wiele łatwiej jest hudować gmachy, konstruować nowoczesne urządzenia, niż ducha ludzkiego odbudować. Przywrócenia wolnej woli, która została zniszczona przez nałóg, uzdrowienia ducha i duszy nikt z ludzi nie jest w stanie uczynić, poza Duchem Świętym. Może, dlatego wiele ludzi wyznaje, że bardzo lubią okres Wielkiego Postu, który jest czasem *metanoi* – przemiany. A potem w Wielkanoc rzeczywiście doświadczają radości zmartwychwstania we własnym życiu.

Do tego, by owocnie przeżywać czas nawrócenia, warto abyśmy przypomnieli sobie, z jakich rodzajów niewoli Chrystus uwolnił ludzkość na Krzyżu, a dziś wyzwala przez swego Ducha.

Przed wszystkim Chrystus uwolnił nas od grzechu. Nie raz ludzie pytają, dlaczego coś jest uznawane za grzech, skoro jest przyjemne? Albo: jak Bóg może być miłosierny, skoro zabrania dobrych rzeczy? My zazwyczaj patrzymy na grzech punktowo; nie widzimy, co się dzieje z naszą wolnością, z wiernością wobec Boga, z wystudzeniem naszej miłości do Boga i bliźnich. Grzech, co do istoty jest tym, co nas odwraca od Boga i w efekcie izoluje od Jego łaski, mądrości i prowadzenia. Wielokrotnie powtarzany grzech w jakiejś dziedzinie, to coraz większe przywiązywanie

się do rzeczy, podleganie dyktatowi zmysłów, podporządkowanie ludziom, przejściowym modom i światowości, które choć zewnętrznie przemijają, to w nas i w naszej woli pozostawiają trwałe skutki. Gdy ktoś myśli ciągle o swojej przyszłości, gdy szuka ciągle przyjemności, swojej sławy, zabiega stale o swój majątek – staje się to mimowolnie nawykiem, upodołaniem i niewolą. Gdy Bóg dał przykazanie świętowania niedzieli, z wyraźnym nakazem powstrzymania się od pracy, to, dlatego, że wie, iż człowiek jest słaby i może szybko dojść do absurdalnej manii ciągłego zdobywania pieniędzy, a nawet bezcelowego szukania sobie zajęć. Po czasie taki człowiek nawet w obliczu wyczerpania sił nie jest w stanie nic zmienić w swym postępowaniu. Chrystus przywracając jedność człowieka z Bogiem, uwalnia go od ducha zniewolenia tym światem, i zbliża go również do ludzi.

Chrystus nas uwolnił też od lęku przed samotnością. Współczesne pokolenie ludzi przeżywa dramatycznie poczucie bezsensu i samotności w tym świecie. Wydawało się myślicielom ateistycznym, że lęk ludzki bierze się z lęku przed Bogiem i Jego wszechwiedzą. Uważali, że ateizm i zanegowanie Boga uczyni człowieka szczęśliwym. Pismo Święte jednak pokazuje, iż człowiek przeżywa lęk przed życiem wówczas, gdy odrzuci miłość Boga i Jego opiekę. Chrystus w ostatnich dniach przed męką oddaje się całkowicie woli Ojca; nic nie zostawia sobie i nie uzależnia od swojej decyzji. W Nim nie było grzechu, czyli wyliczania i skąpego wydzielenia Bogu odcinków prywatnego życia. Na krzyżu, postuszeństwo i rezygnacja z obrony siebie przed ludźmi, oddanie wszystkiego w ręce najpotężniejszego Boga, sprawiło, że nawet śmierć przestała powodować oddalenie od Boga. Jezus umierający na krzyżu, to nowy Adam, który jest posłuszny i wierny aż do śmierci. On nie został sam; zaufał Ojcu i Duchowi Świętemu. Natomiast ludzie, którzy nie chcą steru swego życia oddać Bogu, żyją w nieustannym lęku przed niewiadomą. Każda utrata gromadzonych



foto: M. Frankowska

pieniędzy, każdy dłuższy pobyt w szpitalu, pogłębiają świadomość samotności i braku oparcia w sobie samym i w tym świecie. Inni, którzy są zdrowsi i lepsi w konkurencji, stają się zagrożeniem i źródłem frustracji. Chrystus udzielając nam swego Ducha, daje nam również pokój i ufne patrzenie w przyszłość z nadzieją.

Jako trzeci dar odkupienia wymienię uwolnienie ludzi od śmierci, chociaż Pismo św. ukazuje to, jako dar najważniejszy? Śmierć do czasu odkupienia na krzyżu, oznaczała oddzielenie od Boga, beznadziejność i bezsilność. Od kiedy Chrystus poddał się w śmierci Ojcu i Duchowi, śmierć stała się bramą otwartą, przez którą możemy w sposób bezpośredni spotkać się z żywym Bogiem. Zatem śmierć przestała dzielić ludzi od Boga, a zaczęła łączyć! Autor *Listu do Hebrajczyków* (2, 14-17) stwierdził, że śmierć była pod władzą diabła z powodu lęku przed nią. To znaczy ludzie nie wierząc w zmartwychwstanie, wzbraniłi się nie tylko przed nieubłaganą śmiercią, ale i przed spotkaniem z Bogiem. Dzięki Chrystusowi najbardziej dramatyczne wydarzenie w życiu człowieka, które mu się kojarzyło z unicestwieniem, stało się początkiem doskonałego życia w Bogu.

Współcześnie łaskę wolności od grzechu i tego, co nas oddziela od Boga udziela nam Duch Święty w sakramentach oraz przez słowo Pisma Świętego. Oby każdy z nas doznał radości życia wolnego od przywiązania do grzechu i do przemijających rzeczy w tym świecie. □

WATYKAN | „Misjonarze miłosierdzia mają być znakiem i narzędziem Bożego przebaczenia” – zaznaczył papież Franciszek podczas Mszy św. odprawianej w Środę Popielcową w Bazylice św. Piotra. Podczas Eucharystii Ojciec św. dokonał aktu rozeszania na świat ponad tysiąca „misjonarzy miłosierdzia”. „Misjonarze ci, to specjalnie wybrani kapłani, którzy w imieniu papieża będą głosić Boże Miłosierdzie i świadczyć o nim w konfesjonale. Jest ich w sumie ponad tysiąc (1071), w tym 40 z Polski. Franciszek wyposażył misjonarzy miłosierdzia w specjalne uprawnienia do odpuszczania grzechów zastrzeżonych dla Stolicy Apostolskiej, takich jak: profanacja Najświętszego Sakramentu, przemoc fizyczna wobec biskupa, święcenia biskupie bez papieskiego upoważnienia, uzurpacja odpuszczania grzechu przeciw 6 przykazaniu, którego spowiednik jest współuczestnikiem, czy bezpośrednie naruszenie tajemnicy spowiedzi.

GNIEZNO | 11 marca 2016 r. jeden z głównych referatów X Zjazdu Gnieźnieńskiego wygłosi kard. Luis Antonio Gokim Tagle, abp Manili, stolicy Filipin. Będzie to jego pierwsza wizyta w Polsce. Prawie zawsze się uśmiecha. Bywa nazywany „Wojtyłą z Azji”. Znany ze swej wrażliwości, duchowej głębi, otwartości i radosnego charakteru. Jeden z najpopularniejszych kardynałów na Facebooku. Niektórzy przewidują, że będzie w przyszłości poważnym kandydatem na papieża. Urodził się w roku 1957 w Manili. W 1982 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Uzyskał doktorat z teologii w Waszyngtonie. W latach 1997-2002 był członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W 2001 r. został mianowany biskupem diecezji Imus. Od 2011 r. jest arcybiskupem Manili, a od 2012 r. kardynałem. W marcu 2015 r. został przewodniczącym Caritas Internationalis. □

I po burzy wschodzi słońce... *ciąg dalszy ze str. 3*

Zważywszy, że i Izrael zainteresowany jest w podtrzymaniu ukraińskiej secesji (oligarchowie pochodzenia żydowskiego odgrywają niebagatelną rolę w obecnym ukraińskim establishmentie) – nie dziwi fakt, że podczas ubiegłorocznej, czerwcowej konferencji MOST w Warszawie tajne służby izraelskie poręczyły tajnym służbom amerykańskim, że dotychczasowe tajne służby polskie są lojalne wobec amerykańskiej polityki na Ukrainie.

Dlaczego służby izraelskie złożyły Amerykanom to poręczenie? Ba! Sam chciałbym wiedzieć. Chcę tylko zauważyć, że w czerwcu ubiegłego roku PiS jeszcze nie rządził; rządziła Platforma Obywatelska, uważana dość powszechnie za „stronictwo pruskie” i PSL, uważany powszechnie (obok SLD) za „stronictwo ruskie” i obydwie te stronnictwa obsadzały kadrowo polskie tajne służby, z uwzględnieniem funkcjonariuszy byłych komunistycznych Wojskowych Służb Informacyjnych. Jeden z ich szefów był nawet najbliższym doradcą prezydenta Komorowskiego.

Wydaje się, że dopóki polityka amerykańska względem Rosji, na tle Ukrainy, nie ulegnie zmianie – PiS w Polsce ma czas na dokonywanie niezbędnych reform. Pro-amerykański PiS u władzy w Polsce jest dla Waszyngtonu – w obecnej sytuacji – dobrym partnerem wobec Rosji, zarówno w kwestii ukraińskiej, jak i wspierania walki z państwem islamskim. Sytuacja wszakże może się zmienić, jeśli w sprawie Ukrainy wypracowany zostanie jakiś amerykańsko-rosyjski kompromis lub (jedno nie wyklucza drugiego) jeśli Amerykanie uznają, że bez głębszego porozumienia z Rosją nie poradzą sobie w syryjsko-turecko-irackim „kotle”. Teraz już zrozumieć można lepiej, dlaczego Amerykanie

przyjęli wspomnianą wyżej gwarancję, że „stare służby” tajne w Polsce (z czasów rządów PO i PSL) będą lojalne wobec polityki amerykańskiej: odnoszę wrażenie, że te stare służby potrzebne są Amerykanom do gry na „dwóch fortepianach” w Polsce: do trzymania rządów PiS-owskich w pewnych ryzach, by w przypadku zmiany polityki amerykańskiej wobec Rosji zachować tę agendurę w swojej dyspozycji.

Tymczasem na lipiec zaplanowany jest szczyt NATO w Warszawie. Wiadomo już (w lutym postanowili tak ministrowie obrony krajów Paktu), że nie będzie statych baz NATO na jego wschodniej flance w Europie (więc w Polsce), będzie natomiast „stała, rotacyjna obecność żołnierzy i sprzętu”. Nie brzmi to optymistycznie: łatwiej wycofać „rotacyjną obecność żołnierzy i sprzętu”, niż zlikwidować bazy. Ta gwarancja bezpieczeństwa Polski wydaje się zatem dość słaba... Jej słabość ukazuje się jeszcze dobitniej w świetle innej informacji: w przyszłym, 2017 roku Amerykanie zamierzają wydać 3,4 miliarda dolarów na siły NATO-wskie stacjonujące w całej Europie (na „uzupełnienie magazynów wojskowych” i wspomnianą wyżej „obecność rotacyjną” sił NATO-wskich w Europie). To bardzo skromna suma, zważywszy że małe Izrael otrzymuje rocznie od rządu amerykańskiego 4 miliardy dolarów, nie licząc uprzywilejowanej pomocy w sprzęcie wojskowym.

Toteż obiecane „wzmocnienie NATO” w Europie, na jej wschodniej flance, prezentuje się cokolwiek śmiesznie, gdy rozpatrywać je w realnych kategoriach bezpieczeństwa. Natomiast całkiem nieźle wpasowuje się w hipotezę, że ta pomoc jest tylko „grą na zwłokę” celem uspokojenia opinii w krajach Europy wschodniej, z możliwością łatwego odwołania „obecności rotacyjnej” i opróżnienia „wzmocnionych” magazynów, gdyby amerykań-

Z KRAJU

- Prezydent Duda uczestniczył w 52. Monachij-skiej Konferencji Bezpieczeństwa. Brał m.in. udział w panelu dyskusyjnym z prezydentami Ukrainy, Finlandii, Litwy i szefem PE Schulzem.
- Minister spraw zagranicznych Waszczykowski powiedział w Monachium, że decyzje podjęte w 2014 r. na szczycie NATO w Newport nie wystarczą do zapewnienia Polsce bezpieczeństwa. Jego zdaniem deklaracja NATO-Rosja z 1997 r., która ograniczała obecność wojsk NATO w nowych krajach Sojuszu, już nie obowiązuje.
- Premier Szydło złożyła wizytę w Berlinie, gdzie spotkała się z kanclerz Merkel. Komentatorzy zwracali uwagę, że wizyta szefowej polskiego rządu w Niemczech odbywa się dość późno, już po spotkaniach w wielu innych stolicach Europy.
- 500 zł na drugie i kolejne dziecko, a w mniej zamożnych rodzinach również na pierwsze – to główne założenie ustawy o inwestowaniu państwa w rodzinę. Po burzliwej debacie w Sejmie, Senat przyjął ustawę bez poprawek. Wyплаты świadczeń mają ruszyć już w kwietniu.
- Minister sprawiedliwości Ziobro zapowiedział, iż jego resort pracuje nad przepisami, które pozwolą karać za sformułowania typu „polskie obozy śmierci”.
- MSZ Waszczykowski zapowiedział, że w najbliższym czasie uda się na Białoruś. Dodał także, że Polska popiera zniesienie przez UE sankcji wizowych i finansowych wobec Mińska.
- „Złogi” stanu wojennego opuszczają TVP. Z szefa biura koordynacji programowej TVP. zwolniono Sławomira Zielińskiego. W czasach PRL-u był on zarejestrowany jako tajny współpracownik SB, z publicznymi mediami związany od stanu wojennego, a w III RP kierował m.in. TV Polonia.

- „Przekaz Cichociemnych, którzy nigdy się nie poddali, trwa w narodzie polskim” – ocenił w Dębowcu na Śląsku Cieszyńskim MON Antoni Macierewicz, który brał udział w obchodach 75. rocznicy pierwszego zrzutu Cichociemnych do Polski.
- Szef MON Macierewicz skierował do prezydenta wnioski o pośmiertny awans dla płk Jerzego Kuklińskiego na stopień generałsi.
- Wg badań CBOS w lutym poparcie dla PiS wyniosło 34 proc. Dla pozostałych partii: – 10%. Nowoczesna, 14% PO, 11% Kukiz15. Pozostałe partie znalazłyby się poza Sejmem, w tym PSL (2%). Po 3% odnotowały KORWIN i SLD.
- Sondaż TNS Polska daje PiS aż 40 procent głosów. Pozostałe partie w tyle. Głosowanie na PO deklaruje 15%, na Nowoczesną 13%. %Kukiz'15 – 9%, PSL – 5%.
- Efekt wizyty wicepremiera Glińskiego w Indiach. Indie są zainteresowane polskimi technologiami górniczymi, np. czystego węgla, gazyfikacji tego surowca oraz technologiami przetwórstwa żywności.
- Ekonomista prof. Bugaj zrezygnował z członkostwa w Narodowej Radzie Rozwoju, do której zaprosił go w 2015 r. prezydent Duda.
- Minister Sprawiedliwości Ziobro zwrócił się do Sądu Okręgowego w Warszawie o wyjaśnienie sprawy sędziego Łączewskiego. Sędzia ów miał nawiązać kontakt z internautą, który fałszywie podawał się za Lisa i proponował pomoc w ustaleniu „strategii walki” z PiS. Pikanterii sprawie nadaje fakt, że Łączewski jest sędzią, który skazał na wysoki wyrok b. szefa CBA Mariusza Kamińskiego.
- Dymisja szefa policji insp. Maja okazuje się zwią-

zana ze śledztwem korupcyjnym, w którym pojawia się jego nazwisko. Maj urzędował zaledwie 2 miesiące i decyzja o jego dymisji jest porażką dla decyzji personalnych MSW.

- Ze stanowiska prezesa Polskiego Holdingu Obronnego zrezygnował Mariusz A. Kamiński, „bohater” tzw. afery madryckiej. Za „krótka tawka” rezerwowych?
- Prezes Ruchu Narodowego Winnicki przestał być członkiem prezydium Klubu Kukiz'15. Zastąpił go inny narodowiec, poseł Rzymkowski.
- W Lublinie rozpoczęła działalność polsko-litewsko-ukraińska brygada, przygotowywana do uczestnictwa w misjach stabilizacyjnych i pokojowych. Brygada osiągnęła zdolność operacyjną.
- Policja odnalazła dwa, utracone w czasie II wojny światowej, prawdopodobnie w czasie Powstania Warszawskiego, cenne obrazy. Płótna wytypowały na stołecznym rynku antykwarycznym i to doprowadziło do ich odnalezienia. Chodzi o obrazy „Święty Longin, patron dzwonkarzy” Jana Matejki, stanowiący projekt polichromii do Kościoła Mariackiego w Krakowie oraz portret „Huculki z dzbanem” Michała Borucińskiego.
- Do Kancelarii Prezydenta wpłynęło ponad dwa tysiące wniosków pod apelem o odebranie Grosowi Orderu Zasługi RP. Wnioski zaczęły wpływać po tym, jak Gross powiedział, że „Polacy zabili podczas wojny więcej Żydów niż Niemców”. Wniosek do zaopiniowania takiej decyzji przekazano do MSZ.
- W lesie pod Warszawą znaleziono zwłoki Sławomira Berdychowskiego, twórcy elitarniej jednostki Agat, byłego żołnierza GROM. Wg pierwszej wersji miał popełnić samobójstwo. □

skie stosunki z Rosją w sprawie Ukrainy lub wspólnej walki z islamistami utożyły się lepiej. Jest sprawą oczywistą, że za takie „lepsze utożenie” Kreml zażądałby politycznej zapłaty, a i Berlin – strategiczny partner Moskwy, chwilowo zmuszony do „siedzenia cicho” – co najmniej ożywiłby swą agenturalną robotę w Polsce.

Wydaje się, że politycy PiS są w pełni świadomi międzynarodowych uwarunkowań, zarówno swego wyborczego zwycięstwa, jak i płynących z tych uwarunkowań możliwości zmian w Polsce. Na razie – po kilku miesiącach od podwójnego wyborczego zwycięstwa – czyszczą dzielnie przedpole. Nowa ustawa medialna pozwoliła uczynić wreszcie z telewizji i radia państwowego źródła wiarygodnej informacji – zamiast ordynarnej i prymitywnej propagandy, jaką uprawiały pod rządami PO i PSL. Nie mogło się obejść bez zmian personalnych, gdyż kadry dziennikarskie, jakie dobrało sobie poprzednie kierownictwo telewizji i radia państwowego urągały najniższemu nawet standardom dziennikarstwa. Usunięci politycy gardłują wprawdzie na „faszystów z PiS”, ale pokazuje to tylko dobitniej poziom tych „dziennikarzy”. Powoli, ostrożnie – ale jednak postępuje wymiana kadr tak w tajnych służbach, jak szerzej – w Ministerstwie Obrony Narodowej. Nie miejmy złudzeń: to jest najtrudniejsza reforma w Polsce od 1989 roku! Wdrażany jest program 500-złotowej pomocy na drugie dziecko w rodzinie. Owszem, budzi pewne kontrowersje niektórych ekonomistów co do wydolności budżetu w tej kwestii, ale wydaje się, że jest to bardzo wąskie spojrzenie. W budżecie bowiem tkwią potężne rezerwy: na przykład związane z postulowaną od dawna likwidacją powiatów jako całkowicie zbędnych jednostek administracyjnych, których powołanie było polityczną tapówką zapłaconą kiedyś PSL-owi. Nic

nie stoi na przeszkodzie, aby w dalszych reformach te biurokratyczne „pompy zasysające” zlikwidować. Odnotujmy i to, że premier Beata Szydło świetnie „dała radę” w Strasburgu, nie tylko odpierając ataki „wściekłych” z lewicy, ale i obnażając ich ignorancję. Ujawniona przy tym w kraju „pięta kolumna”, niczym Targowica odwołująca się do obcych sił, byle tylko obalił rząd PiS – ukazała tylko Polakom, że jak bezwzględny i wyzutym z patriotyzmu przeciwnikiem mają do czynienia. W „aferze Trybunału Konstytucyjnego” (boć to o niej mowa) – która miała być w zamyśle spiskowców z PO i „nieistniejących” WSi śmierzącym jajem podrzuconym nowemu rządowi i blokadą dalszych reform – szczególnie obrzydliwą rolę odegrał tu prezes Trybunału Konstytucyjnego – Andrzej Rzepliński, który w pełni zaangażował się politycznie w ten spisek PO, a zarazem prowokację. „Psy szczekają – karawana jedzie dalej”. Optymizmem napawa fakt, że mimo potężnych kłód rzucanych pod nogi nowym władzom starają się one maksymalnie wykorzystać „czas darowany” dla tworzenia silnego, sprawnego i – przede wszystkim – uczciwego państwa. Nie sposób jednak nie dostrzegać zbierających się chmur (jak to na wiosnę, kiedy to figury w rodzaju Schetyny czy Petru zapowiadają „kryterium uliczne” z udziałem miliona demonstrantów wspieranych zagranicznymi „pomocnikami”). Jednak w swym wystąpieniu z okazji kolejnej rocznicy tragedii smoleńskiej prezes PiS Jarosław Kaczyński dał do zrozumienia, że po stronie obecnej władzy może wówczas wystąpić znacznie więcej Polaków, i to wcale nie zachęcanych finansowo przez żydowskiego miliardera, George Sorosa z Fundacji Batorego czy przez „Gazetę Wyborczą”. Nawet po burzy wschodzi słońce. □

Marian Miszalski

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Papież Franciszek odwiedził Meksyk. W swojej pielgrzymce odwiedził m.in. sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe.
- Wcześniej, w Hawanie doszło do spotkania papieża Franciszka i patriarchy moskiewskiego i całej Rusi Cyryla.
- Komentatorzy i ukraińskie duchowieństwo prawosławne spoza Patriarchatu Moskiewskiego skrytykowały wyniki spotkania papieża z Cyrylem. Krytycznie do owego „dialogu” podchodzą też grekokatolicy. Cyryl był agentem KGB i od wielu lat jest pionkiem Rosji na szachownicy polityki zagranicznej Kremla.
- Podczas konferencji bezpieczeństwa w Monachium premier Rosji Midwiediew przeciął pojednawcze słowa polityków zachodnich: „znaleźliśmy się w nowej Zimnej Wojnie. I to z winy Zachodu”. Także szef MSZ Rosji Ławrow skrytykował w Monachium NATO i UE za brak „gotowości do współpracy z jego krajem”.
- Były sekretarz generalny NATO, Hiszpan Solana oświadczył w Monachium, że jego zdaniem budowa w Polsce załóżek stałych kwater dowodzenia sił sojuszu to naruszenie Aktu Stanowiącego Rosja-NATO z 1997 r. Replikował MSZ Waszczykowski, że zobowiązania umowy zwartej jeszcze z Jelcynem już nie obowiązują, a Polska ma także samo prawo do ochrony ze strony Paktu jak np. Hiszpania.
- Demoralizacja dotarła do oddziałów na linii frontu w Donbasie. Liczące obecnie ok. 34 tys. ludzi (w tym 7 tys. rosyjskich żołnierzy i oficerów) siły separatystów trapione są dezercjami. Donieckie „Ministerstwo Bezpieczeństwa” musiało rozlokować na zapleczu frontu „oddziały zaporowe”, które przy użyciu broni mają powstrzymać dezercję.

- Bośnia i Hercegowina złożyła w Brukseli oficjalny wniosek o członkostwo w UE.
- W Wielkiej Brytanii niemal remis w sprawie Brexitu. Odsetek popierających wyjście swojego kraju z UE wynosi obecnie 42 proc., za pozostaniem w Unii opowiada się 41% respondentów.
- Spotkanie w Pradze Grupy Wyszehradzkiej w 25. rocznicę powstania przyniosło uzgodnienie stanowiska przed szczytem UE. Kraje naszego regionu będą m.in. reprezentowały wspólną politykę wobec kryzysu emigracyjnego w Europie.
- Mające większość w portugalskim parlamencie partie lewicowe uchylły prezydenckie weto ustawy przyznającej parom homoseksualnym prawo do adopcji dzieci. Uchylono także ostatnie restrykcje dotyczące aborcji.
- Prezydent Hollande dokonał reorganizacji rządu. Przybyło 6 ministrów, a najważniejszą zmianą jest Ayrault jako MSZ w miejsce Fabiusa.
- Francuski premier odrzucił pomysł systemu stałych kwot przy relokacji uchodźców w Europie. Stawia to Paryż w opozycji do Berlina. Podobne stanowisko mają też kraje Europy środkowowschodniej.
- Prezydent Czech Zeman: „Kryzys migracyjny w UE da się rozwiązać tylko poprzez deportację uchodźców ekonomicznych jak też przybyłych wraz z uciekinierami islamskich fanatyków religijnych”.
- Szef Pentagonu Ash Carter oświadczył, że NATO na prośbę Niemiec, Turcji i Grecji zgodziło się rozważyć powołanie misji do monitorowania napływu uchodźców przez Morze Egejskie.
- Armia turecka ostrzeliwała rejon kontrolowany przez siły kurdyjskie w prowincji Aleppo na północy Syrii.
- Rosyjski analityk wojskowy Felgenhauer, który

przewidział m.in. agresję Rosji na Gruzję, uważa, że zaangażowanie Rosji w Syrii oraz napięcie między Moskwą a Ankarą grożą wybuchem poważnego konfliktu, a nawet ogólnoeuropejskiej wojny. Wskazuje też na mobilizację rosyjskich wojsk.

- Patriarcha moskiewski Cyryl spotkał się w Hawanie z 89-letnim b. przywódcą i prezydentem Kuby Fidelem Castro. Omówiono „problemy dotyczące stosunków międzynarodowych”. Dwaj dawni poplecznicy ZSRR znaleźli „wspólny język”.
- MON w Moskwie poinformowało, że Rosja zwiększyła koncentrację swych sił zbrojnych na Krymie w związku z prowadzonymi obecnie ćwiczeniami jej Południowego Okręgu Wojskowego.
- Po rozmowach USA i Indii na temat wspólnych patroli na Morzu Południowochińskim, Chiny ostrzegają, że „ingerencja krajów spoza tego regionu zagraża pokojowi i stabilności”.
- Premier Netanjahu zapowiedział budowę muru wzdłuż całej granicy państwa żydowskiego. Ma oddzielić raz na zawsze Izrael od „dzikich bestii”, jak określił arabskich sąsiadów.
- UE znosi sankcje dyplomatyczne nałożone na Białoruś. Aktualne pozostanie jedynie embargo na broń.
- Ukraina nie przepuści tranzytowego ruchu tirów z Rosji. Tym samym zamknęła się ostatnia lądowa droga wjazdu rosyjskich ciężarówek na teren UE, ponieważ negocjacje o transporcie z Polską utknęły wcześniej w martwym punkcie i wzajemny ruch ciężarówek został wstrzymany.
- Grecka policja użyła gazu łzawiącego, aby rozprzeżyć protestujących w Atenach rolników, którzy nie chcą reformy emerytalnej i przeciwstawiają się podwyżce podatków. □

Rachunek sumienia

Sumienie wystawia nam co chwilę rachunek naszych win. Taka jego rola. Rzecz w tym, by ten rachunek odebrać. Poczucię skruchę i w spowiedzi pokornie się prosić Jezusa o zapłatę.

Nie widać go, ale gryzie czasem tak, że nie ma co z sobą zrobić. Nie ma wyjścia, trzeba się nawrócić. Sumienie jest głosem wewnętrznym, który osądza nasze czyny, słowa, myśli i zaniedbania. Wzywa do czynienia dobra, ostrzega przed złem. Sumienie to nasz siódmy zmysł. Zmysł moralny, dzięki któremu „czujemy”, co jest dobre, a co złe. Busola prawdy pokazująca naszą wielkość i naszą nędzę.

Sobór Watykański II mówi, że „sumienie jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa” (KDK 16). Dzięki sumieniu nasze życie toczy się w obliczu Boga. On zawsze nas widzi. Patrzy na nas z miłością, zna prawdę o nas lepiej niż my sami. Przeprowadzić rachunek sumienia oznacza świadomie wejść w to Boże spojrzenie. Próbować przyjrzeć się sobie oczyma Boga, czyli zobaczyć siebie w nagiej prawdzie. Nie zapominając jednak ani przez chwilę, że Bóg osądza nas nie po to, by nas pognać, ale by nas wybawić. Rachunek sumienia jest zatem modlitwą, rozmową z kochającym Stwórcą i Ojcem o moim życiu pod kątem moralności. Taką rozmowę, choćby krótką, warto przeprowadzić każdego dnia wieczorem. Nas jednak interesuje rachunek sumienia przed spowiedzią. Bierzymy w nim pod uwagę czas, który upłynął od ostatniego spotkania z Jezusem w konfesjonale.

Oceniać siebie Bożą miarą

Do ważnego spotkania trzeba się przygotować. Rachunek

sumienia to pierwszy, niezbędny krok w stronę sakramentu przebaczenia. Konieczna jest pomoc Ducha Świętego, ponieważ nasz grzech osłabia zdolność osądu, przestania prawdę. Jeśli sami będziemy analizować swoje życie, możemy się pogubić. Musimy prosić Ducha Świętego, by pomógł nam patrzeć na siebie tak, jak patrzy Jezus. Kiedy Piotr zaparł się trzykrotnie Mistrza, idący na śmierć Pan „obrócił się i spojrzał na Piotra”. To spojrzenie sprawiło, że w Piotrze sumienie zaczęło swoją pracę. Wszyscy popełniamy grzechy, czyli mniejsze lub większe zdrady, „za plecami Jezusa”. On jednak po każdym grzechu obraca się i szuka nas wzrokiem. Prowokuje do szczerości, do skruchy, do ostrego widzenia własnej winy, do też nawrócenia. To spojrzenie strzeże nas przed osuwaniem się w stronę jakiejś czysto psychologicznej autoanalizy. Wobec ludzi zakładamy ochronne maski, gramy różne role. To normalne. W rachunku sumienia trzeba maski porzucić. Stać się bezbronnym wobec prawdy. Jak dziecko, które znowu narozrabiało i przychodzi przyznać się Ojcu do tego. Bez żadnej ściemy.

W spowiedzi wyznajemy grzechy, nie opowiadamy o tym, co się nam udało. To może powodować niebezpieczeństwo niedostrzegania dobra, które pochodzi od Boga. Dlatego warto zacząć rachunek sumienia od przypomnienia sobie konkretnych Bożych darów z ostatniego czasu (wydarzenia, spotkania, słowa, dobre natchnienia itd.) i uwielbiać Boga. Samo nawrócenie, mój rachunek sumienia, jest także Jego taską. Postawa wdzięczności wobec Boga jest czymś szalenie ważnym. Nieraz widzimy wyraźnie, czego nam brakuje w życiu, mamy nawet skłonność obwiniać o te braki Boga. Często nie dostrzegamy tego, co otrzymaliśmy. Wdzięczność uwalnia od pychy, porównywania się z innymi czy chorobliwej zazdrości. Dostrzeżenie działania Bożej taski w życiu pomaga widzieć właściwie grzech.

Przygotowanie na sąd ostateczny

Rachunek sumienia jest modlitwą walki wewnętrznej. Odkrywanie naszej grzeszności, kruchości, nędzy jest trudne. Problemem naszych czasów jest utrata świadomości grzechu, a wiąże się to zawsze z utratą świadomości Boga. Tam, gdzie z życia znika Bóg, zaczynają panować ciemności. W ciemności nie widać niczego. Granica dobra i zła zaczyna się zamazywać. Człowiek zrasta się ze swoim grzechem tak bardzo, że zaczyna uznawać go wręcz za coś „normalnego”, wręcz „koniecznego”. Nie przypadkiem przykazanie „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną” jest pierwsze. Uczciwe postawienie pytania o moją więź z Bogiem jest kluczem do innych obszarów życia. „Bóg jest miłością” – pisze św. Jan. Tylko czy jest moją miłością? Wiara może zostać zredukowana do zimnego wypełniania religijnych obowiązków. Owszem, wierność praktykom jest ważna, ale warto zapytać siebie, jak je przeżywam. Czy moją modlitwą, udział w Mszy traktuję jako spotkanie z Kimś Najważniejszym? Czy kocham coraz bardziej Boga, poznaję Go, ufam Mu? Grzechem może być także postawa wyrażająca się słowami: „Kocham Boga, ale nie



Nabożeństwo to dla nich za mało ciąg dalszy ze str. 2

Jak mówi Malik, doświadczenie nocnej wędrówki przekłada się na to, jak podchodzi się do innych zmagani. – Ekstremalna Droga Krzyżowa jest stosunkowo małą trudnością życiową. Kiedy później staniami przed poważnymi wyzwaniem, które nas przerażają, czujemy to samo, co czuliśmy podczas tej drogi – tłumaczy.

Tylko czy w życiu lidera, który pokonuje 65 km i rozwiązuje problemy w wielkim stylu, jest jeszcze miejsce na działanie Pana Boga?

– Nie idziemy dzięki własnym siłom,

tylko zawieramy się Jezusowi – zauważa Daniel. Z kolei ks. Michał Kozak z Jarosławia, zaangażowany od kilku lat w organizację EDK w swojej diecezji, zaznacza, że właśnie podjęty wysiłek jest okazją, by spotkać Boga. – Kiedy doświadcza się chęci rezygnacji, a zmęczenie jest nieludzkie, bo idzie się dzień i noc, to w tym trudzie widzi się Chrystusa i siebie. Mogę zobaczyć te dziedziny życia, którym się na co dzień w ogóle nie przyglądam – tłumaczy ks. Michał.

Podobne doświadczenie ma Filip Kwiatek z Warszawy, który w zeszłym roku przebył Ekstremalną Drogę Krzyżową po raz pierwszy. – Pamiętam moment kilku-

kilometrowego marszu przez las w absolutnej ciemności i ciszy – wspomina. – Na myśl przyszły mi wtedy wszystkie trudne i beznadziejne sprawy oraz grzechy, które jakoś mi wówczas najbardziej doskwierały. Zobaczyłem, że bez światła, czyli bez Chrystusa nie jestem w stanie dalej iść. Doświadczyłem wtedy strachu, lęku, który jednak skierował mnie ku Bogu i Jego taskę. Myślę, że każdy człowiek potrzebuje być sam na sam z Bogiem w ciszy i samotności. Kilkanaście godzin marszu, rozważania i modlitwy to okazja do przemyślenia swoich spraw, problemów. Taki czas, kiedy można bardziej słuchać i milczeć niż mówić.

potrzebuję Kościoła". To jest iluzja. Nie da się znaleźć Jezusa poza Kościołem. Wiara domaga się nie tylko osobistego zaangażowania, ale także obiektywizacji przez wspólnotę wiary. Bo inaczej pójdziemy w świat własnych odczuć i opinii, które będzie nam dyktowało nasze „ego”, a diabeł będzie szeptał do ucha: „Bądź sobą, słuchaj siebie, realizuj swoje” i wszczał nieufność wobec pasterzy. Ulepimy sobie bożka wedle światowych mód, którego będziemy nazywać bogiem. Pokusa tworzenia duchowości bez Kościoła, bez sakramentów, bez duchownych jest dziś bardzo mocna.

Grzech nie jest tylko przekroczeniem prawa moralnego. Jest przede wszystkim odrzuceniem Boga, jest zranieniem Jego miłości. Nieraz nie mamy problemu z odszukaniem grzechu. Sumienie reaguje prawidłowo. Po grzechu pojawia się niezadowolenie, a nawet wstręt. Czasem jednak bardziej jest to żal z powodu tego, że to ja się nie sprawdziłem, a nie z powodu obrazy Boga. „Trzeba widzieć swoje grzechy tak ostro, jak to tylko jest możliwe, i wystawić je na przenikliwe światło prawdy” – zauważa Adrienne von Speyr (jej książka „Spowiedź” to jedna z najgłębszych rzeczy o sakramencie pokuty). „Jeśli próbujemy się z nich usprawiedliwić, sami stawiamy zaporę tasce” – dodaje szwajcarska mistyczka.

Przez wieki w Kościele wezwanie do nawrócenia łączyło się z budzeniem lęku przed sądem, piekłem. Kaznodzieje głosili Boga jako surowego sędziego. W kościołach dominowały obrazy sądu ostatecznego. Groza przestąpiła nadzieję. Dziś wahadło poszło jakby za mocno w drugą stronę. Powtarzamy w credo: „...przjdzie w chwale sądzić żywych i umartwych”. Miłosierdzie Boże nie unieważnia prawdy o sądzie, o sprawiedliwości. „Łaska nie przekreśla sprawiedliwości. Nie zmienia niesprawiedliwości w prawo. Nie jest gąbką, która wymazuje wszystko, tak że w końcu to, co robiło się na ziemi, miałoby w efekcie zawsze tę samą wartość”, podkreśla Benedykt XVI. I zauważa, że prawda o sądzie daje nadzieję, bo uczy nas odpowiedzialności za nasze czyny, wybory, słowa. Rachunek sumienia jest przygotowaniem się na sąd ostateczny. Taka myśl nie powinna nas przerażać, ona nadaje przygotowaniu do spowiedzi niezbędną powagę. Chodzi ostatecznie o wieczność, o zbawienie. Nie wolno zmarnować życia.

Nie po powierzchni i bez szpanu

Pojawiają się dwie skrajności w przeprowadzaniu rachunku sumienia. Pierwsza polega na powierzchowności. Dobrze jest trzymać się pewnego schematu, np. dziesięciu przykazań, ale nie wolno być jego niewolnikiem. Czasem warto coś zmienić, zwłaszcza jeśli wyznanie grzechów przybiera postać bezrefleksyjnie powtarzanej od lat formułki. Zagrożeniem mogą być formalizm oraz uleganie opinii świata, który podchodzi do wielu spraw moralnych coraz bardziej liberalnie („wszyscy tak robią”, „mamy przecież XXI wiek”, „nie żyjemy w średniowieczu”). Istotą rachunku sumienia, powtórzmy, jest spojrzenie w oczy Pana. Jeśli tego zabraknie, spowiedź może okazać się bezowocna.

Drugie niebezpieczeństwo, które zagraża duszom gorliwym, to

nadmierna analiza własnych grzechów, niekończące się rozważania ich okoliczności oraz okoliczności okoliczności. Rozdmuchana psychologia czy filozofia grzechu, dzielenie włosa na czworo, odnajdywanie „wyszukanych” grzechów („miałem rozproszenia podczas medytacji”) mogą być formą pychy. „Musimy zachować prostotę również wobec naszego grzechu i powinniśmy się zadowolić istotą rzeczy, która się nam rzuca w oczy, gdy przyglądamy się sobie w świetle Ewangelii” (Adrienne von Speyr).

Sumienie jest głosem Boga, a zarazem głosem rozumu. Rachunek sumienia nie jest praktyką mistyczną. Wymaga dyscypliny, autorefleksji, dystansu do siebie. Warto pytać siebie nie tylko o czyny, ale także o zaniedbania. Czego nie robię z rzeczy, których po mnie spodziewa się Bóg? Warto pytać siebie, w którą stronę idę. Czy jakaś tendencja ku dobru lub ku złu narasta lub słabnie. Trzeba odróżniać grzechy ciężkie od lekkich. Grzech ciężki (śmiertelny) popełnia się wtedy, gdy całkowicie świadomie i dobrowolnie wybiera się poważne zło (ciężka materia czynu). Okoliczności, motywacje mogą zmniejszyć lub zwiększyć winę. Bywa tak, że grzechy lekkie mogą być wyrazem wielkiej obojętności wobec Boga czy ludzi. I odwrotnie: grzechy z pozoru ciężkie mogą być przejawem bezradności, choroby czy nałogu. Wtedy wina ulega zmniejszeniu. W razie wątpliwości warto zapytać spowiednika.

W świetle słowa Bożego

Rachunek sumienia przeprowadzamy zawsze wobec Boga. Światło, które otrzymujemy, przychodzi do nas w głosie sumienia, rozumu oraz przez słowo Boże i nauczanie Kościoła. Najczęściej rachunek sumienia opieramy na dziesięciu przykazaniach. Ale można sięgnąć także po Kazanie na Górze (Mt 5–7), Hymn o miłości (1 Kor 13) lub grzechy główne. Najprostszy schemat odwołuje się do przykazania miłości i zawiera trzy elementy: przemyślenie stanu swojej miłości do Boga, do bliźnich i do siebie samego. Grzech rani Boga, rani ludzi i rani samego grzesznika.

Chrześcijańcin zawsze patrzy na Jezusa Chrystusa. On jest światłem. On uczy, co znaczy być czystym dzieckiem wobec Ojca. On uczy także miłości do bliźnich („Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem”). Ujmując rzecz całkiem prosto, kiedy robię rachunek sumienia, pytam siebie, czy Jezus na moim miejscu zrobiłby tak samo. Albo przynajmniej czy wybrałby ten sam kierunek.

Słowo „rachunek” budzi skojarzenia matematyczno-księgowe. Ostatecznie nie chodzi o buchalterię grzechów, ale o odnalezienie siebie pod krzyżem Jezusa. On za mnie umarł i spłacił w ten sposób wszelkie długi, winy, rachunki, które zaciągam swoim grzechem. Widząc ostro swój grzech, czując jego niszczące skutki w sobie, rozumiem, że sam siebie nie uratuję. Tęsknię za czystością. Potrzebuję Jego miłości. Patrząc na krzyż, widzę konsekwencje swoich grzechów i zarazem Boże miłosierdzie, które mnie oczyszcza, uzdrawia, przytula, pozwala narodzić się na nowo. Rachunek sumienia prowadzi do żalu za grzechy. □

ks. Tomasz Jaklewicz (Gość Niedzielny)

Ja jestem maczo?

Ks. Stryczek podkreśla, że EDK nie jest obozem survivalowym. – To przede wszystkim wydarzenie duchowe. Nie podkręcamy ludzi, żeby dokonywali wyczynu sportowego. Zresztą dla mnie przejście 40 kilometrów zwykle nie stanowi dużego wysiłku, ale za każdym razem, kiedy idę na Ekstremalną Drogę Krzyżową, jest to trudne. Nie wiem, z jakiego powodu. Pod koniec naprawdę nie mam siły. W przekraczaniu siebie chodzi o to, o czym mówiłem: kto straci swoje życie z Mojego powodu, ten je zachowa – wyjaśnia.

Ks. Kozak uważa z kolei, że nawet jeśli

ktos idzie na nocną wyprawę tylko dla przygody, może spotkać Chrystusa. – Jakimś elementem drogi jest to, że sprawdzamy swoją wytrzymałość, męstwo. A w dzisiejszych czasach brakuje mężczyźni. Niewieściejemy – ocenia. – Zresztą na pielgrzymkę też wiele osób wybiera się dlatego, że idzie dziewczyna czy chłopak. Rekolacje nie są dla świętych, tylko dla grzeszników.

– Jeśli ktoś idzie dla „funu”, zabawy, to szybko zrezygnuje – stwierdza z kolei Hajnas. – Jak się solidnie zmarznie i zmoknie, to nie ma innej motywacji niż wiara, żeby iść dalej. Jednak chęć sprawdzenia się też jest dobrym powodem. Zosta-

wiłbym Panu Bogu to, co chce z człowiekiem zrobić. On ma przedziwne pomysły.

– Zmaganie z ciałem, które odmawia postuśczeństwa, można przełożyć na poważniejsze sprawy: walkę duchową i moralną, z pokusami, z grzechem, lub – patrząc pozytywnie – o poprawę życia, o odwagę, o otwartość na Boże działanie – uważa natomiast Filip.

Uczestnicy Ekstremalnej Drogi Krzyżowej są zgodni: długi nocny marsz daje możliwość przeżycia chociaż w części tego, co na Golgocie przeszedł Chrystus. □

Jakub Jałowiczor

Saint Eugène et Sainte Cécile –

jeden z najpiękniejszych kościołów Paryża

Cesarz Napoleon III przebudował Paryż, czyniąc ze stolicy Francji, haniebnie zacofanej, najnowocześniejsze miasto Europy i świata.

Na początku jego panowania zdano sobie sprawę, że wokół Konserwatorium Paryskiego w dziewiątej dzielnicy rozpościera się pustynia religijna. Chodziło o krainę muzyki. Tutaj, w dzielnicy niedawno zbudowanej, zamieszkał Fryderyk Chopin po przyjeździe do muzycznej stolicy świata, przy bulwarze Poissonnière, o parę minut pieszo od Opery, Teatru Włoskiego i od Konserwatorium.

Po powstaniu listopadowym Polacy czuli się w Paryżu nieswojo. Rolę grały nie tylko względy językowe – większość z nich nie znała francuskiego, albo znała go zbyt słabo – nie tylko obcość kuchni francuskiej. W tym mieście pełnym hałasów przybył z Polski na próżno nastuchiwali głosu Boga. Fryderyk Chopin, polski parafianin, podobnie jak jego przyjaciel Stefan Witwicki nie styszeli rano dzwonu wzywającego na mszę.

Po czterdziestu latach od rewolucji kościołów było w Paryżu niewiele, a i z tych niektóre przeznaczono na cele świeckie. W kościołach, które jeszcze pozostały, nie dzwoniło na nabożeństwa. Przyczyną był brak dzwonów przetopionych na armaty. Czterdzieści lat po wielkiej rewolucji Paryż wciąż jeszcze nie otrząsnął się ze zniszczeń czasów terroru. Pod wieloma względami ślady tamtych wydarzeń widoczne są do dziś. Tylko w kościołach zbudowanych w późniejszym czasie widzimy oryginalne sprzęty. Te dawne, przez które przeszła rewolucja przypominają raczej świątynie protestanckie niż kościoły katolickie, do jakich jesteśmy przyzwyczajeni w Polsce. Meble kościelne – ławki, krzesła, konfesjonaty –

spalone, obrazy, rzeźby, kobierce – zniszczone, albo zrabowane.

Rewolucja dokonywała się pod hasłem równości wszystkich ludzi. Nowe rozwarstwienie społeczne pojawiło się jednak już w momencie rozbiórki Bastylli – symbolu dawnego systemu. Obywatel Palloy dorobił się na wandalizmie fortuny. Gdyż w aktach wandalizmu niewiele było odruchów spontanicznych. Zwykle chodziło o działania zaplanowane, nakazane i płacone według cennika. Palloy i jego ludzie czekali pod twierdzą z kilofami i łopatami, zanim jeszcze zamieszki wybuchły. W rezultacie przedsiębiorstwo rozbiórkowe Palloya zajęło się zyskową sprzedażą kamieni Bastylli. W następnej kolejności Komuna nakazała uciąć głowy królom w portalu katedry Notre Dame. 28 posągów trzynastowiecznych obalono liną przywiązaną do szyi i potrzaskane pozostawiono na ziemi w postaci gruzu. Kupił je pobożny człowiek, jako materiał na potrzeby budowanego domu. W rzeczywistości, aby uratować głowy królów przed wandalami Jean Baptiste Lakanal zakopał je na dziedzińcu budowanego domu, gdzie dwadzieścia jeden spośród nich odnalaziono sto siedemdziesiąt lat później. Komuna myliła się zresztą – nie chodziło o królów Francji, lecz królów Judy i Izraela.

Większość dzwonnicy ocalała, ponieważ barbarzyńcy cofnęli się wobec kosztu rusztowań, które należałoby wzniesić, aby je obalić. Notre Dame uniknęła złego losu, zamieniona na skład żywności i wina. Saint Chapelle na magazyn mąki, Saint Julien le Pauvre – skład soli. Saint Severin – prochnię, podobnie jak opactwo Saint Germain, które jednak z tego powodu wyleciało w powietrze przez niedopatrzenie strażników.

Na oczach polskich emigrantów odrodzenie chrześcijaństwa nadchodziło wielkimi krokami. Jednym z przejawów nawrotu wiary była odbudowa zniszczonych kościołów i budowa nowych. Architektury kościołów nadawano zwykle formę gotycką. Na początku stulecia Chateaubriand uznał gotyk, pogardzany w stuleciu rewolucji, za najdoskonalszy wyraz chrześcijaństwa i najbardziej zbliżony formą do dzieła Stwórcy. Czyż kolumny gotyckiego kościoła nie przypominają lasu, a ostropek dwóch drzew związanych czubkami? Opinię autora „Geniuszu chrześcijaństwa” podzielali najwybitniejsi twórcy nowego pokolenia. Pierwszym, który wystąpił przeciwko barbarzyństwu niszczycieli był autor „Katedry Najświętszej Marii Panny” – Wiktor Hugo.

Najbardziej znanym architektem epoki został Viollet-le Duc, wielbiciel chrześcijańskiego średniowiecza. Według



rysunków tego wybitnego znawcy historii ekipa rzeźbiarzy wykonała nową statuuę w guście XIII wieku, które znamy z portalu Notre Dame.

U schyłku romantycznej mody gotyku powstał także jeden z najpiękniejszych i najmniej znanych turystom kościołów Paryża. Kościół świętego Eugeniusza i świętej Cecylii.

Zadecydowano umiejscowić kościół obok Konserwatorium z myślą przede wszystkim o słuchaczach uczelni podniesionej do godności Cesarskiej Akademii Muzyki i Śpiewu. Niejako kaplicę Konserwatorium muzycznego, zgodnie z przekonaniem głośnego filozofa tamtej epoki. „Muzyka – mówił Victor Cousin, w swoich wykładach na które uczęszczali tłumy, – muzyka sprzymierza się w sposób naturalny z religią, zwłaszcza z tą religią nieskończoności, która jest jednocześnie religią serca. Celuje ona w przenoszeniu strwożonej duszy do stóp Wiekuistego Miłosierdzia”.

Duchowość ludzka wyraża się w środkach właściwych swojej epoce. Budowlę gotycką Świętego Eugeniusza wzniesiono w wieku pary i elektryczności, więc było rzeczą naturalną, że architekt Boileau postąpił się do budowy lanym żeliwem. Nowoczesna technologia pozwoliła mu na pełne wykorzystanie parceli budowlanej, żeliwny szkielet gmachu nie wymagał budowy oskarpowań i przypór, ani nawy poprzecznej widocznej w starych kościołach blisko ołtarza. Otwarto ją w 1855 roku, a w dwa lata później wziął tutaj ślub Jules Verne – entuzjasta postępu technicznego. Zbiegiem okoliczności w tym samym czasie, na drugiej półkuli, Amerykanin Panckock zrewolucjonizował konstrukcję fortepianu. W jego instrumencie produkowanym następnie przez Steinwega (tak!) zastosowano po raz pierwszy ramę z lanego żeliwa. Pozwoliło to na wielo-





L'offensive diplomatique

Beata Szydło, l'Europe-trotter

Depuis son intervention magistrale au Parlement européen, Mme Szydło s'est senti pousser des ailes.

Elle a entrepris un « marathon européen » en faisant le tour d'un certain nombre de capitales pour expliquer sa politique, faire valoir son point de vue et celui de son pays, convaincre et trouver des alliances sur les questions brûlantes auxquelles l'Union européenne doit faire face. Ainsi, le 2 février, elle était à Oslo pour parler avec le Premier ministre norvégien, Erna Solberg, de la crise migratoire et de la sécurité énergétique. Sur ce dernier point, notre pays cherche à diversifier ses approvisionnements, afin d'être moins dépendant de la Russie en ce qui concerne le gaz, en souhaitant la construction d'un gazoduc qui le relirait à la mer du Nord. Le 3 février, elle était à Paris pour évoquer avec François Hollande les coopérations économique et militaire entre nos deux pays, ainsi que les questions européennes épineuses comme l'émigration en Europe et le Brexit. En outre, elle a confirmé que la Pologne souhaitait un renforcement du flanc Est de l'Otan sur son territoire, afin d'augmenter la sécurité de la Pologne et de l'Union européenne. Notre pays aurait-il déteint sur la France ? À Munich, le 13 février, Manuel Valls a déclaré qu'il n'était pas favorable à la mise en place d'un mécanisme de quotas de migrants. Puis le 4 février, Mme Szydło était à Londres. Elle a annoncé la participation de la Pologne à un fond d'aide humanitaire pour la Syrie, destiné à réduire le flot des réfugiés et à faciliter leurs retours. En revanche, c'est David Cameron qui est venu à Varsovie le 5 février. Il a été question des réformes de l'Union européenne proposées par la Grande-Bretagne, des Polonais installés au Royaume-Uni et des préparatifs du prochain sommet de l'Otan à Varsovie. Le 8 février, Mme Szydło est allée à Budapest rencontrer Victor Orbán pour parler des propositions britanniques de réforme de l'Union européenne, de la crise migratoire et de la coopération économique entre la Pologne

et la Hongrie. Le 12 février, elle s'est rendue à Berlin pour parler de tous les sujets brûlants ou qui fâchent avec la chancelière Angela Merkel. Enfin, le 15 février, il y a eu une réunion du groupe de Visegrád à Prague, afin d'élaborer une position commune des quatre pays avant le sommet européen sur le Royaume-Uni et les questions de migration.

Toujours bien mise, sans mèches rebelles, le pas assuré, calme et sereine, souriante et ferme, voilà l'image positive que donne d'elle-même et de la Pologne notre Premier ministre. Cela, c'est pour répondre aux interrogations qui se posent sur cette image de notre pays à l'étranger. Il va falloir s'y habituer, la Pologne a sa propre vision et ses propres ambitions. Elle doit affirmer sa souveraineté chèrement payée dans le passé, l'assumer et la faire reconnaître. Jusqu'à il n'y a pas si longtemps, l'Europe communautaire, c'était l'axe Paris-Berlin et, quand il y avait une question à régler, tous attendaient que la France et l'Allemagne se mettent d'accord avant d'entériner les décisions. Cela c'était avant, quand l'Union européenne comptait moins de pays membres et qu'ils étaient tous formatés dans le moule occidental. L'arrivée des pays de l'Europe centrale a changé la donne, même si on a cru que, moyennant quelques milliards d'euros, on pourrait leur faire tout accepter sans broncher. Mais ces pays n'ont pas été formatés dans le même moule, et on sentait bien que les pratiques d'antan ne les satisfaisaient pas, car ils tenaient à leur indépendance récemment reconquise. Cependant, la plupart de ces pays sont petits en nombre d'habitants et, individuellement, ils ne pèsent pas lourd dans la balance. Alors, il fallait un leader, un pays ayant un poids démographique important, pour les soutenir. C'est le rôle de la Pologne qui a créé, en partenariat avec la Hongrie,

la République tchèque et la Slovaquie, le groupe de Visegrád pour mettre en œuvre une coopération régionale. Ce groupe a connu des hauts, comme du temps du président Lech Kaczyński, et des bas, comme du temps de la coalition PO-PSL. Dernièrement, sous Mme Kopacz, à propos des migrants, notre pays avait abandonné ses partenaires d'Europe centrale pour s'aligner sur les positions allemandes. Maintenant, Visegrád est réactivé, et Mme Szydło, dans ce cadre-là, par son intense activité diplomatique décrite ci-dessus, cherche à contrebalancer l'axe Paris-Berlin et sa vision fédéraliste, chère à l'Allemagne, par un autre axe reliant la Grande-Bretagne à l'Europe centrale et proposant la vision alternative d'une Europe des nations coopérant dans le respect mutuel. C'est la raison pour laquelle la Pologne n'est pas favorable à la sortie de la Grande-Bretagne de l'Union européenne, car dans le dispositif européen, c'est une pièce maîtresse sur laquelle notre pays souhaite s'appuyer. Dans ce ballet diplomatique entre les capitales, c'est l'avenir de l'Europe qui est en jeu et la place que la Pologne y tiendra.

Finalement, ceux qui sont montrés du doigt comme de fâcheux eurosceptiques sont bien favorables à la construction d'une Europe forte, sûre, cherchant le bien-être de ses citoyens dans le respect des identités. □



krotne spotęgowanie głośności instrumentu. Tylko dzięki nowoczesnemu, donośnemu fortepianowi Steinwaya wielotyśięczne audytoria mogły usłyszeć mazurki i krakowiaki Chopina wykonywane przez Ignacego Paderewskiego w ogromnych salach Ameryki.

Odnawiając zniszczone kościoły konserwatorzy sztuki odkryli wielką barwność średniowiecza. Pod warstwami białej farby i szarego tynku odnaleźli ze zdumieniem jaskrawe freski i malowidła gotyckie uznane w późniejszych stuleciach za barbarzyńskie i z tego powodu usunięte, lub w najlepszym razie zamaskowane.

Krakowianin przyzwyczajony do fresków Matejki i Mehoffera w Katedrze Mariackiej poczuje się swojsko w kolorowym wnętrzu kościoła świętego Eugeniusza. Wchodząc do świątyni będzie uderzony od progu nadmiarem światła i bogactwem kolorów. W bocznej nawet natknie się na umieszczoną na widoku doskonałą kopię „Chrystusa świętej Faustyny” obrazu tak dobrze znanego Polakom. Słuchając po raz pierwszy mszy w tym kościele miałem wrażenie jakbym powrócił w dawne lata, kiedy ministrantem będąc odpowiadałem po łacinie księdzu obróconemu twarzą do ołtarza. Nie, kościół nie należy do inte-

grystów: od 1980 roku msze odprawiane są tu po łacinie za pozwoleniem kardynała Marty, a następnie kardynała Lustigera.

Przez wdzięczność dla cesarzowej Eugenii umieszczono kościół pod wezwaniem jej patrona. Imię świętej Cecylii – patronki muzyków, dodano dopiero w latach 1950-tych, ale organy – majstersztyk wykonany na wystawę wszechświatową 1855 roku posiada świątynia od początku. Ponieważ wszystko w tym kościele jest niezwykle konsekracji dokonano dopiero w roku 2000. Dawniej konsekrowano tylko kościoły zbudowane z kamienia. □

Piotr Witt

Papież w Meksyku z „pielgrzymką miłosierdzia”

Od 12 do 17 lutego papież Franciszek odwiedził sześć meksykańskich miast: stołeczny Meksyk, Ecatepec, San Cristóbal de las Casas, Tuxtla Gutiérrez, Morelia i Ciudad Juárez. Jest to jego dwumasta podróż zagraniczna i czwarta na kontynent amerykański. Ją j hasłem są słowa: „Mi, jonarz miłosierdzia i pokoju”. Pielgrzymkę tę poprzedziło krótkie spotkanie papieża z patriarchą Cynylem na Kubie.

Historyczne spotkanie Papieża z patriarchą moskiewskim odbyło się na lotnisku w Hawanie. Ojciec Święty powitał zwierzchnika rosyjskiego prawosławia słowami: „Wreszcie jesteśmy braćmi”.

Efektom spotkania było podpisanie wspólnej deklaracji. Komentując spotkanie Franciszek podkreślał to, co łączy Kościół katolicki i prawosławny. Zapowiedział też, że należy oczekiwać nowych inicjatyw.

Już dwie godziny przed przylotem Franciszka do Meksyku na płycie lotniska rozpoczęto się radosne i pełne ekspresji oczekiwanie. Po przylocie, Papież spotkał się z prezydentem Meksyku Enrique Peña Nieto. Oficjalne powitanie Ojca Świętego zaplanowano jednak na następny dzień.

Kiedy rano papieski papamobile ukazał się w bramie nuncjatury, zebranych wokół ludzi ogarnęła euforia. Na całym odcinku przejazdu Ojca Świętego do pałacu prezydenckiego, gdzie odbyły się oficjalne rozmowy, pozdrawiały go tłumy mieszkańców stolicy.

Witając Papieża prezydent mówił o paradoksach współczesnego świata, jak np. nierówny podział dóbr. Na zakończenie podkreślił, że miliony Meksykanów czekają na papieskie przesłanie wiary i nadziei, zwłaszcza w kontekście trwającego w Kościele Roku Miłosierdzia. „Meksyk wita cię serdecznie!” – podkreślił prezydent.

Papież natomiast powiedział: „Przybywam tu dziś jako misjonarz miłosierdzia i pokoju, ale także jako syn, który chce oddać hołd swej Matce, Pani z Guadalupe, i stanąć przed Jej oczyma”. Tak Franciszek określił cel swej wizyty w Meksyku.

Po spotkaniu z prezydentem, papież udał się do stołecznej katedry, gdzie na placu przed kościołem witało go 80 tys. ludzi. Tu też burmistrz Meksyku wręczył dostojnemu gościowi klucze do miasta. Następnie wraz z metropolitą stołecznej

diecezji kard. Norberto Rivera Carrerą, przy dźwiękach hymnu „Chrystus wodzem, Chrystus królem” papież wszedł do środka, gdzie odbył spotkanie z duchowieństwem i biskupami. Franciszek poruszył tu wiele wątków. Zaczął jednak od wyznania, że on sam, wezwany z dalekiego południa Ameryki Łacińskiej, nie mógł jako papież nie przybyć do tutejszej Czarnej Madonny. Papież nawiązał też do poważnych problemów współczesnego Meksyku. W tym to plagi handlu narkotykami. Na zakończenie Franciszek odmówił z zebranymi modlitwę Anioł Pański.

Papież w Guadalupe: „Maryja daje pewność, że tzy cierpiących nie są jatowe”. Nawiedzenie sanktuarium maryjnego w Guadalupe to pierwszy powód, dla którego Papież udał się z wizytą apostolską do Meksyku. Dla wszystkich wiernych, którzy przybyli do tego miejsca, by modlić się razem z Ojcem Świętym, było to wyjątkowe przeżycie duchowe. Mszę Franciszek odprawił tu u stóp cudownego obrazu Matki Bożej. To szczególnie Jej wizerunek nie tylko dla Meksykanów, gdyż czci się ją jako patronkę obu Ameryk.

W homilii Papież nawiązał m.in. do odczytanej podczas Mszy Ewangelii o spotkaniu Maryi z Elżbietą. Podkreślił, że to, co wydarzyło się w chwili zwiastowania, nie oderwało Maryi od życia bliskich, lecz ożywiło i wyzwoliło w Niej postawę, dzięki której Maryja jest i zawsze będzie wspomniana jako kobieta bezgranicznie oddana Bogu i braciom. Po homilii Franciszek przez chwilę pogrążył się w modlitwie i kontemplacji cudownego oblicza Matki Bożej. Na zakończenie papież poświęcił wykonaną ze złota i srebra koronę dla tutejszego wyjątkowego wizerunku Matki Bożej.

Papież w Ecatepec, miejscowości założonej przez Azteków.

Dzisiaj jest to znajdująca się nieco ponad 30 km. od centrum miasta Meksyk uboga dzielnica stołecznej aglomeracji. I to właśnie to miejsce zostało wybrane na niedzielną Eucharystię sprawowaną przez papieża Franciszka.

Pielgrzymi na Mszę z Papieżem przybyli z różnych stron kraju. Teoretycznie plac, gdzie była sprawowana Msza, może pomieścić 400 tys. ludzi. Jednak wiernych było znacznie więcej. Wypełnione były wszystkie przylegające do niego wolne przestrzenie. Niezliczone tłumy witały też papieża, kiedy po wylądowaniu w Ecatepec przejeżdżał na miejsce sprawowania Mszy. Atmosfera była niezwykle gorąca. „Francisco, Francisco” – skan-

dował wielotysięczny tłum. Tuż przy ołtarzu polowym ustawiono oczywiście kopię obrazu Matki Bożej z Guadalupe, patronki Meksyku.

W swej homilii podczas Mszy sprawowanej w Ecatepec papież mówił o trzech kuszeniach Jezusa i zarazem trzech pokusach, które próbują poniżyć, zdegradować i zniszczyć każdego z nas. „Bogactwo, próżność, pycha – to trzy pokusy chrześcijanina, usiłujące zniszczyć prawdę, do której zostaliśmy wezwani” – mówił. Swe słowa koncentrował też na przeżywanym przez Kościół okresie Wielkiego Postu i jego znaczeniu dla odzyskania radości i nadziei, które sprawia, że z nową siłą poczymy się umiłowanymi dziećmi Ojca.

Natomiast podczas rozważania na Anioł Pański w Ecatepec, Franciszek wezwał Meksykanów, by wzięli przyszłość kraju w swoje ręce i uczynili „z błogostawionej ziemi meksykańskiej ziemię możliwości, z której nie trzeba będzie emigrować, aby marzyć; gdzie nie trzeba będzie być wyzyskiwanym, aby pracować. Ziemi, która nie będzie musiała optakiwać mężczyzn i kobiet, młodzieży i dzieci wpadających w ręce handlarzy śmierci i niszczonej przez nich”. Jak podkreślił Franciszek, trzeba być narodem mającym żywą pamięć, że Bóg przeszedł przez swój lud i w swoim ludzie. „Chcemy patrzeć na nasze dzieci wiedząc, że odziedziczą one nie tylko ziemię, język, kulturę i tradycję, ale także żywy owoc wiary” – mówił Ojciec Święty. A następnie wezwał Meksykanów, aby «byli zawsze na pierwszej linii we wszystkich wysiłkach podejmowanych celem poprawy sytuacji tych, którzy są w potrzebie. Niech w każdym człowieku widzą brata, a w każdym bracie – Chrystusa!».

Po południu Franciszek udał się jeszcze do szpitala dziecięcego „Federico Gómez”. To wyjątkowy szpital, gdzie za darmo leczą się dzieci z najpoważniejszymi schorzeniami, głównie chorobami nowotworowymi. Rocznie przyjmuje się tu 255 tys. pacjentów, co oznacza, że każdego dnia pomoc medyczną otrzymuje 800 dzieci.

To było z pewnością jedno z najbardziej wzruszających spotkań tej pielgrzymki. Ojciec Święty od razu po przywitaniu skierował się do czekających w holu wejściowym dzieci. Posuwał się wzdłuż rzędu wózków inwalidzkich bardzo powoli, gdyż zatrzymywał się przy każdym z dzieci, całował je, rozmawiał z nimi. Mali pacjenci dostawali też od Franciszka różańce, wielu z nich z kolei ofiarowało Papieżowi swoje laurki i rysunki.

Ojciec Święty skierował również do



Trzeci Valls

Bogdan Dobosz

Prezydent Hollande szykuje się do prezydenckich wyborów. Temu ma też za pewne służyć ostatnia korekta rządu, która poszerza jego lewicową bazę, częściowo rozbrudza krzyżaków Hollande'a na lewicy i ma być, nowym rozdaniem dla przetrwania tragicznych notowań tego polityka.

Telewizyjne wystąpienie Hollande'a obejrzało 9,8 mln osób. Wynik przyzwoity, choć jego orędzia noworocznego wysłuchało 11 mln. Francuzi słuchają, ale już niespecjalnie wierzą, że socjalistom uda się naprawić sytuację gospodarczą. Dla przykładu nieufność wobec ostatniego planu walki z bezrobociem wyrażało 90 procent Francuzów. Notowania prezydenta poprawiają się „na chwilę” po zamachach, kiedy to naród jednoczy się wokół przywódcy, ale po kilku tygodniach znowu dołują.

Hollande w telewizji mówił o walce z bezrobociem, wyjaśniał projekt odbierania terrorystom obywatelstwa, co popiera akurat większość obywateli, o kryzysie w rolnictwie i właśnie o wyborach prezydenckich w roku 2017. Tej perspektywie służyć ma też obecny remanent rządu.

Tak naprawdę nie jest on zbyt duży. Z rządu odeszło tylko 4 ministrów, w tym MSZ Laurenty Fabius i Sylwia Pinel... na własną prośbę. Do rządu włączono 10(!) nowych polityków. Rząd poszerzono z 32 do 38 ministrów. Zachowano też „paritet płci” (po 19 kobiet i mężczyzn). Najważniejsza zmiana dotyczy zamiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych Fabiusa na byłego premiera Jeana-Marca Ayraulta. Fabius zostaje na 9 letnią kadencję przewodniczącym Rady Konstytucyjnej. Ayrault z kolei ma w rządzie potwierdzić jego „lewicowość”. Chodzi tu zwłaszcza o elektorat PS, który podejrzewa premiera Vallsa niemal o „prawicowe odchylenie”. Manuel Valls niezbyt przepada za byłym premierem, ale Jeana-Marca wspart podobno osobiście sam Hollande.

Poszerzeniu bazy i wyciszeniu krytyki prezydenta ma też służyć zaproszenie do rządu polityków Europejskiej Partii Ekologii – Zielonych oraz Lewicowej Partii Radykalnej (PRG). Niektórym na lewicy marzą się bowiem prezydenckie prawyborcy, co dla Hollande'a byłoby bardzo niewygodne.

Największa niespodzianka to wymiana mocno krytykowanej minister kultury Fleur Pellerin, na współpracowniczkę Hollande'a w Pałacu Elizejskim Audrey Azoulay (zajmowała się m.in. kinem, jest absolwentką ENA). Ministrem ds. mieszkalnictwa, równości regionów i wsi została Emmanuelle Cosse, sekretarz Partii Zielonych. Rozwojem lokalnym zajmować się ma z kolei Jean-Michel Baylet (PRG). Najważniejsze resorty (m.in. obrony, MSW, zdrowia, ekologii, rolnictwa) pozostają bez zmian.

Najważniejsza zmiana, czyli Ayrault jako MSZ, nie musi oznaczać korekty zagranicznej polityki Francji. Biorąc jednak pod uwagę problemy migracji w Europie, Brexit brytyjski, wojnę w Syrii, czy trudną sytuację w Turcji, na Ukrainie i w północnej Afryce, pracy nowemu ministrowi nie zabraknie. Oby nie zabrakło też doświadczenia dyplomatycznego...

Centroprawicowa opozycja mówi, że zamiast zmiany kilku poli-



tyków, przydałoby się raczej zmiana samej polityki rządu. Przewodnicząca Frontu Narodowego Marine Le Pen widzi w remanencie gabinetu tylko manewr przedwyborczy, celem zablokowania konkurentów we własnych szeregach.

Na większe zmiany rzeczywistości będzie tu zapewne kontynuowana polityka ministra ekonomii Emmanuela Macrona. Nic też nie zmieni się w sferze ideologicznej ofensywy socjalistów. Co prawda mianowanie Laurence Rossignol na ministra ds. praw kobiet, dzieci i rodziny, wywołało niezadowolenie feministek, ale nie ze względu na personalia, lecz na samą... nazwę resortu. Łącząc prawa kobiet z rodziną i dziećmi okazuje się podobno ptci pięknej „całą swoją pogardę”. Okazuje się, że na standardy francuskiego feminizmu to już sama nazwa ministerstwa to „zgnity konserwatyzm” i „wstecznicstwo”. Warto tu dodać, że jakiegokolwiek łączenie kobiet z funkcjami matki i rodziną nie spodobało się także Natalii Kosciuszko-Morizet, która nadal jest przeciw politykiem centroprawicowej Partii Republikańskiej. Morizet kpiła, że Hollande powinien dodać jeszcze „prawa do kroju i szycia”. Połączenie takich funkcji ministerstwa wykpiła także komunistka Buffetowa. Tymczasem intencją rządu z pewnością nie było wcale dowartościowywanie rodziny i nie o etykiety tu chodziło. Pani minister Rossignol jest bowiem także feministką (b. działaczką Ruchu Wyzwolenia Kobiet – MLF), zwolenniczką aborcji, zastężoną aktywistką SOS Rasizm i z pewnością „gwarantką” politycznej poprawności działań rządu w tej materii. Warto też dodać, że przed wstąpieniem do PS (była m.in. rzecznikiem tej partii) działała w trockistowskiej Lidze Komunistów Rewolucyjnych (LCR), gdzie była członkinią KC, a i obecnie jest uważana za reprezentantkę skrajnej lewicy w swojej partii. Chociaż zmiana nazwy ministerstwa rozsierdziła feministki, to ze strony szefowej resortu należałoby się raczej bać prób lewicowej ideologizacji dzieci i rodzin...

Trzeci gabinet premiera Vallsa raczej nie zapowiada fundamentalnych zmian. Zatem, czy sama kosmetyka rządu poprawi jego notowania? Wydaje się to wątpliwe. Prezydent i premier mają już ostatni rok, by swoimi działaniami podtrzymać nadzieję reelekcji Hollande'a. To jednak niemal... „mission impossible”. □

dzieci krótkie przemówienie. Na początku zapytał je, czy to prawda, że się będą za niego modlić. Gromkie „tak” jednoznacznie to potwierdziło. Po tym Franciszek wyraził wdzięczność Bogu, że dał mu możliwość spotkania się w tym szpitalu z chorymi i ich rodzinami. Mówił również, że pragnie chorych pobłogosławić. Chce prosić Boga, by towarzyszył im i wszystkim, którzy w tym szpitalu pracują. Ma tu też na myśli wszystkich, którzy nie tylko lekarstwami, ale także za pomocą „mitościoterapii” pomagają chorym, by ten czas był prze-

żywany z większą radością. Później Ojciec Święty wyszedł na dziedziniec i złożył tam kwiaty pod posągami św. Franciszka, modląc się przez chwilę. Z kolei udał się do sąsiedniego budynku, gdzie znajduje się oddział hematologii. Tam także czekały na niego dzieci na wózkach inwalidzkich, które po chwili zaczęły skandować: „Widzimy i czujemy, że Papież jest z nami”.

Franciszek, tuląc i całując każde z dzieci, podszedł m.in. do kilkunastoletniej dziewczyny w charakterystycznej chuście na głowie, zakrywającej skutki chemo-

terapii. Siedząc na wózku, zaczęła ona śpiewać po tacie „Ave Maria” pięknym głosem prawnej śpiewaczki. Na twarzach wielu obecnych tam ludzi widać było tży...

Następnie Franciszek wyszedł na zamkniętą część oddziału, już bez obecności kamer. Tam spotkały się z Papieżem chore dzieci, które nie były w stanie zejść na wcześniejszą część spotkania. Po kilku minutach papież opuścił szpital i powrócił do nuncjatury. □

Opr. za Radiem Watykańskim
Ciąg dalszy w następnym numerze GK

Rekolekcje Wielkopostne 2016

KOŚCIÓŁ POLSKI W NIEBOWIĘCIA NMP (Paryż – 263 bis, rue St-Honore):

12 marca (sobota): 18³⁰ – Msza św. z konferencją; **13 marca** (niedziela): 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 14⁰⁰ – Msza św. z kazaniem dla dzieci, 15¹⁵ – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, 16⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 19⁰⁰ – Droga Krzyżowa, 19³⁰ – Msza św. z konferencją; **14 marca** (poniedziałek): 8⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z konferencją; **15 marca** (wtorek): 8⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z konferencją; **16 marca** (środa): 8⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 11⁴⁵ – Msza św. z kazaniem dla dzieci, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z konferencją; **17 marca** (czwartek): 8⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z konferencją; **18 marca** (piątek): 8⁰⁰ – Msza św. z konferencją, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z konferencją.

Rekolekcje prowadzi ks. in f. Stanisław Jeż

PARAFIA MB KRÓLOWEJ RODZIN (Paryż – 29, rue de Belleville): **4 marca** (piątek): 18⁰⁰ – Spowiedź, 18³⁰ – Droga Krzyżowa, 19⁰⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną; **5 marca** (sobota) 17⁰⁰ – Spowiedź, 17³⁰ – Różaniec św., 18⁰⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną; **6 marca** (niedziela): 9⁰⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną, 11³⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną, 12³⁰ – Gorzkie Żale.

Rekolekcje prowadzi ks. dr Jerzy Duda z diecezji siedleckiej

POLSKI OŚRODEK W CHELES - NEUILLY-SUR-MARNE (Kościół St. Baudile, Place du Chanoine Héroux 93330 Neuilly-sur-Marne – RER A Neuilly-Plaisance):

4 marca (piątek): 20³⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną. **5 marca** (sobota): 20³⁰ – Nauka rekolekcyjna i spowiedź. **6 marca** (niedziela): 9³⁰ – Msza św. a nauką rekolekcyjną.

Rekolekcje prowadzi ks. prał. Marian Włoczek z Częstochowy

KOŚCIÓŁ POLSKI ST. JEANNE D'ARC W TRIEL (Rue de la Chapelle). **13 marca** (niedziela): 10³⁰ – Spowiedź św. 11⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, po Mszy św. spotkanie z wszystkimi dziećmi.

Rekolekcje prowadzi ks. Piotr Wróblewski z Afortville

AULNAY-SOUS-BOIS – (Kościół St. Joseph 57, avenue de la Croix Blanche). **Rekolekcje dla dzieci i młodzieży: 11 marca** (piątek): 19⁰⁰ Msza św. z nauką dla dzieci; **12 marca** (sobota): 13⁰⁰ Droga Krzyżowa. **13 marca** (niedziela): 9³⁰ – Msza św. dla dzieci i zakończenie rekolekcji.

Rekolekcje prowadzi ks. Krzysztof Antoń proboszcz ze Stargardu

KOŚCIÓŁ ST. DENYS DE L'ÉSTRÉE (Paryż – St Denis – 59, bld Jules Guesde M° 13 – St Denis Basilique):

11 marca (piątek): 19³⁰ – Msza św. z konferencją, krypta; **12 marca** (sobota): 18⁰⁰ Msza św. z konferencją, krypta; **13 marca** (niedziela): 9³⁰ – Msza św. z konferencją, kościół parafialny – zakończenie rekolekcji.

Rekolekcje prowadzi o. Albert Stanisław Szustak paulin z Jasnej Góry

POLSKI PUNKT DUSZPASTERSKI ALFORTVILLE (Kościół Notre Dame 3, rue Jules Cuillerier 94140 Afortville):

6 marca (niedziela): 8⁰⁰ – Adoracja i spowiedź, 9⁰⁰ – Msza św. w Alfortville, 11⁰⁰ – Msza św. w Joinville le Pont; **7 marca** (poniedziałek): 18³⁰ – Adoracja i możliwość spowiedzi, 19³⁰ – Msza św., 20³⁰ – Konferencja rekolekcyjna; **8 marca** (wtorek): 18³⁰ – Adoracja i możliwość spowiedzi, 19³⁰ – Msza św., 20³⁰ – Konferencja rekolekcyjna; **9 marca** (środa): 18³⁰ – Adoracja i możliwość spowiedzi, 19³⁰ – Msza św., 20³⁰ – Konferencja rekolekcyjna;

Rekolekcje prowadzi jeden z księży z Carlsbergu

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Po zimowej przerwie zagrała ekstraklasa. Lechia rozgromiła przedostatnie w tabeli Podbeskidzie 5:0, Cracovia 3:0 odprawiła Górnika Zabrze. Potknął się lider Piast Gliwice i tylko zremisował w Łęcznej z Górnikiem 1:1. Stratę do lidera zmniejszyła Legia, która pokonała Jagiellonię aż 4:0. Pozostałe wyniki 22 kolejki: Śląsk – Wista 1:0, Ruch – Zagłębie Lubin 0:0, Lech – Termalica 5:2, Pogoń – Korona 3:2. Piast ma 3 pkt przewagi nad Legią, 7 nad Cracovią i Pogonią.

☺ Guzik zajęła 3 miejsce w sprincie na 7,5 km biathlonowego Pucharu Świata w amerykańskim Presque Isle. Było to drugie podium Polki w sezonie, a czwarte w całej karierze. Niezłe poszło także Polkom w biegu drużynowym. W biathlonowej sztafecie 4x6 km wygrały Czeszki, które wyprzedziły Ukrainki

i Niemki. Biało-Czerwone zajęły 4 miejsce.

☺ Polacy zajęli 5. miejsce w konkurencji saneczkarskich sztafet na mistrzostwach Europy w Altenbergu w Niemczech. To najlepszy w historii wynik naszych reprezentantów.

☺ Fyrstenberg i Meksykanin Gonzalez wygrali turniej debła halowego ATP Tour w Memphis. W półfinale pokonali austriacko-francuską parę Maracha i Martina 6:7 (7-9), 7:5, 15:13, a w finale uporali się z amerykańską parą Querrey i Johnson 6:4, 6:4.

☺ Polskie tenisistki zmierzą się z Tajwankami w barażu o miejsce w przyszłorocznej Grupie Światowej II Pucharu Federacji.

☺ Orleń Wista Płock przegrała z Celje Pivovarną Lasko 26:31 w 11. kolejce Ligi Mistrzów. Zamiast zapewnić sobie awans do drugiej fazy rozgrywek, musi się o niego

starać w kolejnym meczu. Z kolei Vive Tauron Kielce zremisowało mecz 11 kolejki ze szwedzkim IFK Kristianstad 35:35.

☺ Piłkarska reprezentacja Polski kobiet zremisowała z Islandią 1:1 w towarzyskim meczu rozegranym w Niecieczy.

☺ W „polskiej” grupie grającej w Budapeszcie o awans olimpijski w hokeju na lodzie o awansie decydował pojedynek Polska – Węgry. Mecz i dogrywka zakończyły się wynikiem 0:0. „Karne” wygrali Polacy 1:0 i teraz czeka ich ostatnia faza kwalifikacji we wrześniu, gdzie trafią do grupy rozgrywającej swoje mecze na Białorusi (rywalami będą Białoruś, Dania i Słowenia).

☺ Po ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie wicemistrz igrzysk olimpijskich z Monachium (1972 r.) w boksie Wiesław Rudkowski. □

Zika nie znika

Światowa Organizacja Zdrowia powołała komitet koordynujący międzynarodowe działania, które mają zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa zika.

Jak się wydaje, źródłem patogenu jest Afryka, ale szybkie rozprzestrzenianie się go w ostatnich miesiącach miało początek w Brazylii. Dla większości populacji zainfekowanie tym wirusem nie jest groźne, u około 20 procent objawy ograniczają się do

gorączki, wysypki, bólów stawów i zaczerwienienia oczu. U dorosłych w skrajnych wypadkach może wywoływać tzw. zespół Guillaina-Barrégo, objawiający się niedowładem mięśni.

Gorzej zachorowanie przechodzą jednak kobiety w ciąży. Istnieją naukowe przesłanki do stwierdzenia, że wirus zika może u dziecka wywołać mikrocefalię, czyli tzw. matogłowię. Wirus przenoszony jest przez jeden z gatunków komara. Do infekcji może dojść także w czasie transfuzji krwi. Inne drogi zakażenia nie są potwierdzone.

W ostatnich tygodniach ilość przypadków zachorowań w USA drastycznie wzrosła. Także w Europie notuje się takie przypadki (Portugalia, Francja, Holandia i Dania). Na razie pojedynczo. Na wirusa nie ma szczepionki. □



Wielkanoc w Domach Polskiej Misji Katolickiej

Triduum Paschalne w Lourdes, Dom Polski „Bellevue” – Route de Barthès; 65100 Lourdes

Wielki Czwartek – kolacja: 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Miłosierdzia Bożego w kaplicy: 15⁰⁰, Droga Krzyżowa w Sanktuarium: 16⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja: 20⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰, przejście śladami św. Bernadety oprowadza ks. Kapelan: 9³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Bożego Miłosierdzia w kaplicy – poświęcenie pokarmów: 15⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Wigilia Paschalna w kaplicy: 20⁰⁰. **Niedziela**

Wielkanocna – śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 10⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – Msza św. w kaplicy: 7⁰⁰, śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 11⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Pobyty:** dzień zwykły – 44 € od osoby (nocleg + posiłki), dzień świąteczny – 54 € od osoby (nocleg + posiłki). Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel. 05 62 94 91 82; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk-lourdes.blogspot.fr



Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre – 31, rue d'Hugny; 77260 La Ferté sous Jouarre



Wielki Czwartek – Msza św. Wieczery Pańskiej: 18⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19³⁰. Godzina św. 21⁰⁰. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad 12³⁰. Droga Krzyżowa: 15⁰⁰. Liturgia Męki Pańskiej w kaplicy: 17⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰. Poświęcenie pokarmów: 11⁰⁰, obiad: 12³⁰, Liturgia Wigilii Paschalnej: 18⁰⁰, kolacja świąteczna (po zakończeniu Liturgii) ok. 20⁰⁰. **Niedziela Zmartwychwstania** – śniadanie wielkanocne 9⁰⁰, Msza

św.: 12⁰⁰, obiad wielkanocny 13⁰⁰, kolacja: 18³⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – śniadanie: 9⁰⁰, Msza św.: 11⁰⁰, obiad świąteczny: 13⁰⁰, kolacja świąteczna: 18³⁰. **Pobyty:** dzień zwykły (nocleg + wyżywienie) – 55 €, dzień świąteczny (nocleg + wyżywienie) – 80 €. Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel/fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmk-jouarre.blogspot.fr

Wielkanoc na Korsyce - Dom PMK św. Jacka – 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo, Bastia

Liturgia Triduum Paschalnego. **Wielki Czwartek** – Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰. **Wielki Piątek** – Liturgia Męki Pańskiej: 16⁰⁰. **Wielka Sobota** – Msza św. Wigilii Paschalnej: 20⁰⁰. **Niedziela Wielkanocna** – Msza św.: 8⁰⁰. Możliwość uczestnictwa w ludowych obrzędach korsykańskich lub – gdy zaistnieje taka

sytuacja – Liturgia Triduum Paschalnego będzie sprawowana w kościele parafialnym. Dojazd we własnym zakresie. **Pobyty:** dzień zwykły – 53 € (nocleg + posiłki); dzień świąteczny – 60 € (nocleg + posiłki). **Informacje i zapisy:** tel. 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-yacinthe.com



Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté Imbault – Rothere, 41300 La Ferté Imbault



Triduum Paschalne. **Wielki Czwartek** – kolacja: 18³⁰; Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** – Jutrznia z Godziną Czytań: 8⁰⁰; śniadanie: 9⁰⁰; Droga Krzyżowa w plenerze: 11⁰⁰; obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; kolacja: 17⁰⁰; Liturgia Męki Pańskiej: 18⁰⁰. **Wielka Sobota** – Jutrznia z Godziną Czytań: 8⁰⁰; śniadanie: 9⁰⁰; Modlitwa w ciągu dnia i katecheza: 11⁰⁰; obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; Nieszpory i nabożeństwo Effata: 17⁰⁰; kolacja:

18³⁰; Wigilia Paschalna: 21⁰⁰. **Niedziela Wielkanocna** – śniadanie: 9⁰⁰; Eucharystia: 12⁰⁰; Obiad: 13⁰⁰; Koronka do Miłosierdzia Bożego: 15⁰⁰; Nieszpory kończące Triduum Paschalne: 17⁰⁰; **Pobyty:** Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Koszt 130 euro od osoby za udział w całym Triduum (w przypadku krótszego lub dłuższego pobytu koszt do ustalenia). **Informacje i zapisy:** tel. 02 54 96 20 28; e-mail: misericordieuxjesus@gmail.com; dojazd: www.maison-misericorde.eu

Medytacja Słowa Bożego

Człowiek ma w sobie tęsknotę za Bogiem. Medytacja Słowa Bożego jest pomocą dla tych, którzy chcą się wybrać na takie spotkanie. Owocem tegoż spotkania jest doświadczenie, które uzdolni człowieka do dawania świadectwa.

Spotkania te rozpoczynają się w sobotę Mszą św. o 20.30, a kończą w niedzielę o 12.15.

Koszt: 25 euro (nocleg ze śniadaniem); 30 euro (pokój pojedynczy); 13 euro (obiad i kolacja).

Zgłaszać się można telefonicznie – najpóźniej tydzień przed spotkaniem:

T. 01 60 22 03 76,

lub email: pmk.laferte@free.fr

Adres: Dom P.M.K. 31, rue d'Hugny 77260 La Ferté sous Jouarre.

Terminarz:

19-20 marca: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: uczeń nie jest większy od swego mistrza” – (J 13,1-16).

23-24 kwietnia: „Twoje grzechy są odpuszczone.” – (Łk 7, 36-50) – Nawrócona grzesznica.

7-8 maja: „Idź, i ty czyn podobnie” – (Łk 10, 25-27) – Miłosierny Samarytanin.

4-5 czerwca: „Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą w drodze?” – (Łk 24, 13-35) – Uczniowie z Emaus.

Można też przyjechać w dowolnym czasie, możliwość indywidualnej rozmowy z duszpasterzem, spowiedź oraz uczestnictwo we Mszy św.

ks. Tadeusz Hońko kapelan
Domu P.M.K. w La Ferté sous Jouarre





Bal karnawałowy przy parafii św. Genowefy

Choć karnawał w tym roku krótki to w niedzielę 24 stycznia 2016 roku nie zabrakło tradycji, jedynej zabawy karnawałowej, organizowanej przez Komitet Rodzicielski Polskiej Szkoły z Oddziału przy Parafii św. Genowefy, która odbyła się w pięknej sali w podziemiach kościoła Notre Dame de Grace de Passy w Paryżu.

To był prawdziwy bal, taki, na który dzieci czekają cały rok, aby przez kilka godzin zapomnieć o szkole i ocenach i w bajkowej atmosferze i w ulubionych przebraniach pobawić się przy dyskotekowych światłach i dźwiękach polskiej muzyki – a to dzięki Panu Olgierdowi (PhotoVideoArt), który corocznie w szlachetnym goście służy nam swoim czasem i profesjonalnym sprzętem muzycznym.

nych artystów i profesjonalny kurs Zumbi poprowadzonej przez pełną pozytywnej energii instruktorkę – Panią Joasię.

Wielką atrakcją dla dzieci jak zwykle była loteria, w której każdy los wygrywał a głównymi nagrodami były ufundowane przez Komitet Rodzicielski bilety do Asterixa i Aquaboulevard, hulajnoga i bony do sklepu ufundowane przez polski sklep „Sami Swoi” oraz kolacja dla dwojga do restauracji Paris Polska.



Prowadzenie balu i organizowanie wszystkich zabaw zawdzięczamy naszej drogiej Pani Urszuli, która nieustraszenie przeciągnęła linę, chowała się pod wielką chustą, prowadziła muzyczne krzesła i wiele innych zabaw dla dzieci i rodziców. Dodatkową atrakcją w tym roku był klaun baloniarz, który w czasie jednego popołudnia wyczarował prawie 150 balonikowych pieszków, serduszek, kwiatów, mieczy itp. Mieliśmy też pięknie wymalowane buzie dziecięce, kolorowo ozdobione dzięki dłońmi zdol-

Prowadzony przez rodziców bufet był niezwykle bogaty: serniki, makowce, szarlotki, ciasta czekoladowe i naleśniki, pączki i racuszki, dla bardziej głodnych był barszczyk z pasztecikiem, hot-dogi i popcorn a i dla spragnionych napitek.

Serdeczne Bóg zapłać dla wszystkich, którzy przyczynili się do tego, żeby ten dzień na długo pozostał radosnym wspomnieniem dla dzieci i zapraszamy na przyszły rok!

M. Z.



Bezinteresowna i pracowita osoba wśród nas

Pracowita, wrażliwa, bezinteresowna, bez której byłibyśmy bezradnymi sierotami w Punkcie nauczania języka polskiego przy parafii Św. Genowify. Pani Monika Zmuda – przewodnicząca Rady Szkoły.

Pani Monika, jako przewodnicząca wykazuje się ogromną inicjatywą, bezinteresownie poświęca czas, by naszym pociechom umilić naukę języka polskiego, dodać chęci rodzicom i dzieciom, aby ten nasz mały, ale jakże piękny świat „po polsku” był jeszcze piękniejszy, abyśmy nie zapomnieli o naszych korzeniach i tradycjach, przez przygotowywane z wielkim poświęceniem kiermasze świąteczne, zabawy choinkowe, wycieczki tematyczne, loterie, nagrody.

Można by o naszej Pani Przewodniczącej napisać bardzo wiele dobrego, ale wystarczy tylko kilka słów, aby wyrazić, jak Pani Monika jest dla nas postacią, jak cenimy jej pracę.

Pracowita, odpowiedzialna, bezinteresowna, skromna, z ogromnym poczuciem humoru; zawsze pomorze i wystucha. Taką ją kochamy i wspierać będziemy w jej wspieranej działalności. □

Beata Gwiazda



Kolędowanie w Aulnay sous Bois

Czesław Noster

Chór „Soli Deo” działający od kilku lat przy polskiej parafii w Aulnay sous Bois postanowił nawiązać do pięknej staropolskiej tradycji kolędniczej odwiedzając polskie rodziny.

Pierwsze w Polsce wzmianki o kolędowaniu pojawiają się w XVI-wiecznych źródłach. Obejmowało ono chodzenie z żywymi zwierzętami (najstarsza forma kolędowania), maszkarami, z gwiazdką, szopką, z przebierańcami. Przebierano się zazwyczaj za króla Heroda, Żyda, za śmierć, diabła i anioła, Turka, królową itp. Przedstawienia odbywały się w domach od drugiego dnia Bożego Narodzenia do Trzech Króli. Podstawowym wątkiem tematycznym było oczywiście Narodzenie Bożej Dziecinicy, a także zbrodnię króla Heroda, wizytę pasterzy i Mędrców ze Wschodu; wszystko przeplatane śpiewem, dialogami i życzeniami.

Te wszystkie zwyczaje kolędnicze większość z nas pamięta z dzieciństwa na polskiej wsi, gdzie były one szczególnie żywe. Dzieci kolędowały rano, a młodzież i starci wieczorami. Śpiew rozpoczynano przed domem, a po zaproszeniu przez gospodarza kontynuowano w izbie. Kolędnicy w mieszkaniu recytowali specjalnie przygotowane teksty, a w niektórych wsiach obsypywano się dodatkowo owsem, żytem lub pszenicą. Kolędników obdarowywano też specjalnie na tę okazję pieczonymi ciastami *szczodrakami*, dostawali również inne smakołyki,

pieniądze, a dorośli wódkę.

W polskiej kulturze ludowej od czasów przyjęcia chrześcijaństwa pieśni kolędowe zajmują niezwykle ważne miejsce, przybliżając człowieka do sfery *sacrum* i powodując zarazem sakralizację pewnych elementów rzeczywistości.

Teraz, nawiedzając polskie domy w naszym regionie Francji, w większości bez uprzedzenia, sprawialiśmy rodakom sporo radości a nawet byliśmy przyjmowani z entuzjazmem. Przepiękne polskie kolędy, w chóralnym wykonaniu, przeplatane tradycyjnymi życzeniami pozwoliły na duchową podróż do Ojczyzny.

„Na szczęście, na zdrowie, na to Boże Narodzenie, coły się wam dazyto syjko Boskie stworzenie” / Coły wam niczego nie ckybiało, z roku na rok przyły ywało / Byście byli zdrowi, szczęśliwi i weseli, jako w niebie janieli!”

„Przyszliśmy tu z kolędą do Państwa Gospodarzy / Z piosenką, z życzeniami: Niech Wam Pan Bóg darzy”.



„Czas już nam kończyć kolędę, z powrotem w drogę ruszamy / Za gościnę dzięki jemy / Za ktę poty przeprasamy / Niech marzenia się spełnią, niech powiększa się rodzina / W każdy dzień Norwega Roku błogostawli Wam Dziecinka”.

Niejako kulminacją naszego kolędowania stało się tradycyjne już (szóste!) noworoczne spotkanie z kolędą w kościele Saint Joseph w Aulnay sous Bois, zorganizowane przez nasz Chór „Soli Deo” w niedzielę 10 stycznia.

Licznie zgromadzeni parafianie i zaproszeni goście wysłuchali ponad godzinny koncert kolęd polskich i francuskich w wykonaniu: chóru parafialnego z parafii francuskiej Saint Joseph, chóru „Soli Deo”, chóru „Piast” oraz chóru „Gaude Mater” z kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP z Paryża. Koncert zakończyło wspólne odśpiewanie przez wszystkich chórzystów i publiczność kolędy „Wśród nocnej ciszy”.

Wśród zaproszonych gości byli: pani wicekonsul Maria Giryn z Paryża, ks. prowincjał Jan Ciągło TChr oraz przedstawiciele merostwa z Aulnay sous Bois: pani Fouques, pani Lagarde i pan Chaussat. Po koncercie wszyscy zostali zaproszeni na lampkę wina i degustację polskich smakołyków (za dofinansowanie, których serdecznie dziękujemy Duszpasterskiej Radzie Parafialnej). □





Święta Bożego Narodzenia w Roubaix

Agata Szymanowicz

Święta Bożego Narodzenia to piękny czas pełen miłości, pojednania i wzruszeń, z którym wiąże się wiele życzeń. Jak co roku w kościele w Roubaix nie zabrakło wspaniałej szopki i pięknych choinek.

24 stycznia br. w naszej wspólnocie, przy blasku choinkowych światełek dzieci z naszej parafii przygotowały Jasełka – z Katy i Mateuszem. Cieszymy się, że nasi najmłodszy z wielkim

entuzjazmem wciąż starają się kontynuować tę naszą polską, piękną tradycję. Trzeba powiedzieć, że z roku na rok coraz więcej chętnych dzieci przychodzi, aby brać udział w tym przed-



Wspólnota polska w Strasburgu

Tradycyjnie w ostatnią niedzielę stycznia, po Mszy św., zostały wystawione „Jasełka”, które przez swoją treść doskonale wkomponowały się w rocznicę 1050-lecia chrztu Polski.

Tekst scenariusza był bowiem oparty na słynnym utworze Lucjana Rydla „Betlejem Polskie”, w którym na kanwie bożonarodzeniowej opowieści, wpisanej w polski krajobraz i rzeczywistość historyczną, przywołana została nasza narodowa przeszłość.

Wystawiony został III akt, „Złóbek”, w którym rozwinięty wątek składania Jezusowi hołdu, stał się podniosłym widowiskiem patriotycznym, pełną wiary manifestacją uczuć narodowych. W barwnym korowodzie przesuwały się przed złotkiem postaci sławnych i potężnych królów polskich, wodzów, powstańców, bohaterów i męczenników polskiej sprawy. Wszyscy składali przed Jezusem narodowe pamiętki, symbole walk, klęsk i zwycięstw. „Betlejem Polskie” grane jeszcze pod zaborami, wlewało w serca Polaków otuchę i nadzieję na lepsze jutro. Mimo, że od czasów niewoli minęło wiele lat, także i dziś u wielu oglądających spektakl wyciskał tży wzruszenia, a serca napawał

narodowa dumą. Ważną rolę w przedstawieniu odegrała wspaniale przygotowana prezentacja ukazująca poprzez obraz i muzykę piękne, ale i trudne karty naszej polskiej drogi. Były one także ilustrowane wnoszonymi na scenę przez dzieci datami, przypominającymi najważniejsze wydarzenia z naszej historii.

Całość przedstawienia zakończyła się wniesieniem zapalonego paschału, od którego zostały zapalone i przekazane uczestnikom spektaklu świece, jako wezwanie do odpowiedzialności za przekaz wiary i tradycji narodowej kolejnym pokoleniom. Wyjątkowy charakter przedstawienia podkreślały wykonane własnoręcznie przez młodzież, z wielką dbałością o szczegóły; stroje. Na zakończenie wszyscy, zarówno widzowie jak i aktorzy, potęczyli się w modlitwie w intencji Ojczyzny.

Gorące podziękowania za przygotowanie „Jasełek” oraz prezentacji należą się księżom studentom: Adamowi, który kierował całością przygotowań oraz Tomaszowi, Wojciechowi

i Karolowi. Wielkie uznanie i wdzięczność zespołowi aktorskiemu, złożonemu z przedstawicieli wszystkich grup wiekowych oraz wielu osobom zaangażowanym w przygotowanie strojów, dekoracji i zaplecza technicznego.

Tydzień później, 7 lutego, przeżyaliśmy coroczny odpust parafialny ku czci patronki naszego kościoła „Matki Bożej z Lourdes”.

Uroczystej Eucharystii, która zgromadziła naszych rodaków oraz pozostałych wiernych tutejszej parafii przewodniczył Ksiądz Bogusław Brzyś Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. W swojej homilii przypomniał on nam, że drogą do naszego szczęścia jest realizowanie nie tyle własnej woli, ale woli Boga, czyli wypetnianie wezwania Maryi z Kany Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Ks. Rektor zachęcał również do wrażliwości, takiej na wzór Maryi, która może wyrażać się między innymi w otwarciu na przyjęcie nowo przybytych parafian oraz pomocą tym członkom z naszej wspólnoty,



stawieniu. W spektaklu wystąpiło tym razem ponad 40 dzieci. Dzieci z zapałem i ogromną radością przygotowały to przedstawienie, bez żadnej bariery językowej (język polski).

Początek Jasełek dzieciaki rozpoczęły poprzez serdeczne powitanie miłych gości zapewniając sprawić im wielką radość. I tak! Było pięknie i wesolo. Była szopka, choinki. Nie zabrakło żłobka, pachnącego siana, Świętej Rodziny, pastuszków, 3 Króli i Aniołów. Byli także Herod, diabeł, śmierć oraz żołnierze. Również

nie zabrakło pięknych kolęd i pastorałek w wykonaniu naszych muzyków tych już dużych i nawet jeszcze małych, którzy uświetniali całą oprawę jasełek. Jeszcze na koniec Jasełek mieliśmy wszyscy miłą niespodziankę. Niesamowite wrażenie i wielki śmiech wywołał 4 król wkraczając na scenę (Legenda mówi o tym, że był 4 król, który zgubił się w drodze do Betlejem).

Na szczęście dotarł do nas w Roubaix. Tym królem okazał się nasz ksiądz proboszcz, który przyniósł dla tych, co brali aktywnie udział w jasełkach mnóstwo słodyczy. Ogromne brawa otrzymały dzieci i ich rodzice organizatorzy, kolędniczy montażu sceny przygotowanej specjalnie na jasełka, fotografa, kamerzysty, paniom, które uszyły piękne stroje oraz księdzu proboszczowi i wszystkim tym, co przyczynili się do tego wspaniałego przedstawienia. Wszyscy uczestnicy jasełek zostali zaproszeni przez prezesa do domu Polskiego na dalszą kontynuację zabawy. Chciałbym jeszcze nadmienić, iż w ramach Świątowych Dni Młodzieży, schola młodzieżowa z Roubaix zmobilizowała się i wydała płytę CD kolęd w ich wykonaniu. Koncertu tego mogliśmy posłuchać przed pasterką o północy Bożego Narodzenia. Pieniądze ze sprzedaży płyt pomogą w pokryciu kosztów podróży i czasu pobytu w Krakowie. Z parafii Roubaix jest już 30 młodych, którzy pojadą na spotkanie z papieżem Franciszkiem do Krakowa. □



k którzy przeżywają różne problemy i trudności.

Uroczystość została uświetniona przez obecność pocztów sztandarowych, harcerzy oraz żołnierzy, stacjonujących w Euorokorpusie, wraz z ich dowódcą gen. Andrzejem Knapem. Po Mszy św. i modlitwie przed figurą Matki Bożej z Lourdes, wszyscy – wodą z cudownego źródła w Lourdes, czynili znak

krzyża, jako przypomnienie chrztu św. oraz symbolu gotowości do nawrócenia i przemiany serca. W przeżywanym Roku Miłosierdzia jest to szczególnie aktualne wezwanie.

Wspaniały obiad dla 90 osób, który przygotowali tutejsi Polacy, przebiegał w radosnej i przyjaznej atmosferze. Za jego sprawą koordynację należy wyrazić wdzięczność Pani

lwonie, przewodniczącej Rady Duszpasterkiej, zaś za animację muzyczną Ks. Tomaszowi i Panu Andrzejowi, naszemu organizatorze. Mimo różnic pokoleniowych, narodowościowych i kulturowych czuliśmy się jedną rodziną dzieci Bożych, śpiewając po polsku i francusku, rozmawiając oraz dzieląc się radością i pokojem serca. □



Kongres Młodzieży Polonijnej

Komisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Polonii i Polaków za Granicą, Komisja KEP ds. Misji i Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie wraz z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży organizują w Warszawie Światowy Kongres Młodzieży Polonijnej, (17 - 20 lipca).

Do udziału w Kongresie zapraszamy ok. 350 przedstawicieli dusz-

pasterstwa młodzieży z całego świata. Miejscem Kongresu będzie Dom Rekolekcyjno-Formacyjny przy Uniwersytecie Kard. Wyszyńskiego w Warszawie. Zgłoszenia delegatów na Kongres proszę przysłać na adres biura Kongresu, do końca lutego, po wcześniejszym poinformowaniu rektora PMK w danym kraju.

Biuro Kongresu: ul. Miodowa 17/19, 00-246 Warszawa; t. +48 68 453 92 73; +48 603 969 661; email: kongresmłodziezy@gmail.com

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRZDZIA

Kukuła Roman - Auxerre -	150€
Bogdan Leon - Algrange -	300€
Ks. Kawalec Edouard - Coueron -	250€
Szymczak Christiane - Villerupt -	30€
Ks. Witkowski Paweł - Lyon -	470€
Ks. Ignarski Andrzej - Marseille -	200€
Bartnik Stanisław - Firmny -	100€
Michalski Maria - Lourdes -	360€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

GŁOS KATOLICKI

PRZYJACIELE

Mme Backiel Helena -	80€
Mme Osobka Marianna -	100€
M Adamek Zbigniew -	70€
M Hudziak Edouard -	75€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem, alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

DO SPRZEDANIA

Do sprzedania dom w Saint Martin des Besaces, w Normandii, na trasie do Rennes, 40 km (25 min.) od Caen, darmowa autostrada A4. Dom parterowy, drewniany, 70 m.kw., trzy pokoje z kuchnią i łazienką. Garaż, zabudowania gospodarcze. Teren: 650 m.kw. Cena 85 tys. euro. Tel. 02 31 73 80 17, 07 81 03 90 51.



Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mitingów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00: 3, rue Rampal (kod: 9172),
75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30: 18, rue Claude Lorrain;
75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30: 20, rue Legendre (2 piętro),
75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30, 11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobnie ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**TRANSPORT - AUTOLAWETA
NA TERENIE RANCJI.**

- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU

Tel. 06 30 40 49 49

Rozliczenia księgowe.

06 62 90 02 39

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne



**AL-ANON
ALATEEN**

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową
zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS

Linia metra nr. 3 stacja Pereire

RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.

Konsultacje: od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI -

OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36



**AL-ANON
ALATEEN**

Grupy rodzinne Al-Anon

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

AL-ANON - GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem. Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postępek może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20⁰⁰**
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016
Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

Konkurs Roku Bożego Miłosierdzia

Dorośli od 18-go roku życia

Ojciec Św. Franciszek ogłosił «Rok Jubileuszowy Bożego Miłosierdzia». PMK we Francji zaprasza dorosłych do udziału w Konkursie ze znajomości encykliki «Dives in Misericordia» (Bogaty w Miłosierdzie) Św. Jana Pawła II oraz «Uczynków miłosiernych co do duszy i co do ciała». Udział w Konkursie jest otwarty dla wszystkich Polskich Ośrodków Duszpasterskich. Będzie przebiegał dwustopniowo: na szczeblu regionalnym – po wiosennych zebraniach dekanalnych w poszczególnych regionach zostanie przeprowadzony pierwszy etap metodą quizu: spośród 4 możliwości należy zakreślić odpowiedzi właściwe. Uczestnicy na szczeblu regionalnym, którzy osiągną przynajmniej 50% dobrych odpowiedzi, kwalifikują

się do finału, który odbędzie się podczas 142 Pielgrzymki do Lourdes: w sobotę 7-go maja 2016. Finał Konkursu zostanie przeprowadzony także metodą quizu.

I nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Ziemi Św. w 2017 r.

II nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Rzymu jesienią 2016

III nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Lourdes w roku 2017

Zgłoszenia udziału w konkursie prosimy kierować na adres:

Ks. dr Krystian Gawron, Polskie Seminarium w Paryżu, 11, rue Jules Guesde 92-130 ISSY LES MOULINEAUX. Tel.: 01 46 45 79 79 lub e-mail: sempol.paris@gmail.com

ks. prał. Krystian Gawron
wicerekktor PMK we Francji

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hébdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 9 (2624): 28. 2. 2016

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 17.2.2016

Inf. o prenumeracie na str. 3

Spotkanie po latach

Stowarzyszenie Przyjaciół Filozofii Klasycznej w porozumieniu ze Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznym Organizuje

W sobotę 12 marca 2016, o godz. 19.30 « Spotkanie po latach » które będzie okazją do spotkania z koleżankami i kolegami ze studiów filozoficznych i wspólną kolacją w Krypcie przy kościele polskim przy pl. Concorde.

Prosimy o zgłoszenie swojego uczestnictwa na adres studium-kul@free.fr do dnia 29 lutego 2016 r.

Koszt za udział w kolacji wynosi 25 euro. □

Serdecznie wszystkich zapraszamy

TRWAM PROGRAM

29 lutego – 6 marca 2016

PONIEDZIAŁEK 29 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Święty na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Święty na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 1 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁴⁵ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13⁴⁰ Reportaż 13⁵⁵ Święty na każdy dzień 14⁰⁰ Jestem Gabriel – film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 16³⁰ Dokument 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 16⁵⁵ Reportaż 17²⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Święty na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 2 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Dokument 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁰ Święty na każdy dzień 10⁰⁰

Audiencja Generalna 11¹⁰ Reportaż 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Święty na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 15⁰⁰ Reportaż(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 16⁵⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Święty na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 3 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Święty na każdy dzień 9³⁰ Domek nr. 6 – film 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Koncert 14¹⁵ Dokument 15⁰⁵ Dokument 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Dokument 16⁵⁰ Przegląd Źródła 16⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 4 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Święty na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument 11²⁰ Felieton 11³⁰ Tak Go pamiętam 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13²⁵ Święty na każdy dzień 13³⁰ Reportaż 14⁰⁰ Król Dawid – serial 14⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz

i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Liturgia pokutna – Bazylika św. Piotra Watykan 18³⁰ Westplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 5 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westplatte Młodych 8⁴⁰ Dokument 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Święty na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Święty na każdy dzień 13⁵⁰ Reportaż 14⁰⁰ Dokument 15¹⁵ Reportaż 15³⁰ Podróż do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 6 MARCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Święty na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Przegląd Niedzieli 10³⁵ Film 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni ze św. Teresą 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Józef z Egiptu – serial. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

29 lutego – 6 marca 2016

PONIEDZIAŁEK 29 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Salonowiec – felieton 11⁰⁵ Nie ma jak Polska – magazyn 11³⁵ Tygodnik.pl – magazyn 12²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Siła wyższa – serial 14²⁵ Teatr Telewizji – Chory z urojenia 15³⁵ Recital zespołu Contra Mundum 16²⁵ Cappuccino z książką – magazyn 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 23²⁵ Film dokumentalny 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Sześć milionów sekund – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 1 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12¹⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ratownicy – serial 14²⁰ Film dokumentalny 15¹⁵ Felieton 15²⁵ Astronarium – magazyn 15⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 16⁰⁰ Niedziela ze Stanisławą Celińską 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Uroczystości Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych 19²⁰ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Niezłomnym honor – widowisko 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 23²⁵ Warto rozmawiać 0²⁵ Niezłomnym honor – widowisko 1²⁰ Codzienna 2 m 3 – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 2 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12¹⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁵ Warto rozmawiać 15³⁰ Jak to działa – magazyn 16⁰⁰ Tygodnik

Kulturalny 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 23²⁵ Chodzi o pieniądze 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 3 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15³⁵ Chodzi o pieniądze 16³⁵ Do zobaczenia w Krakowie – reportaż 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Pegaz 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Prokurator – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 23²⁵ Żołnierze wyklęci – dokument 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁰ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 – serial 1¹⁵ Dom na głowie – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 4 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Prokurator – serial 15²⁰ Żołnierze wyklęci – dokument 16²⁰ Kocham Kino – magazyn 17⁰⁰ Kłopoty Pogodziaków – magazyn 17¹⁵ Podwodne ABC – magazyn 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Sztuka życia – magazyn 18²⁵ Kresowym szlakiem – reportaż 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre

i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 23²⁵ Komornik – dramat 1¹⁵ Między nami bocianami – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 5 MARCA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁵ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 10⁵⁰ Bieg Piastów 2016 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Kronika XII Świątowych Zimowych Igrzysk Polonijnych 12³⁰ Bieg Piastów 2016 12⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁴⁰ Bieg Piastów 2016 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Bieg Piastów 2016 15³⁰ Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych – reportaż 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ M jak miłość – serial 18²⁵ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Pogoda 20³⁵ Ratownicy – serial 21²⁵ Program rozrywkowy 22⁴⁵ Statyści – komedia 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 6 MARCA

7²⁵ Koncert 8²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 8³⁰ Astronarium – magazyn 9⁰⁰ Przygody Smoka Pola 9²⁰ Kłopoty Pogodziaków – magazyn 9³⁵ Podwodne ABC – magazyn 9⁵⁰ Ziarno – magazyn 10²⁰ Zmiennicy – serial 11³⁰ Polonia w Komie 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 12⁵⁵ Czekamy na Świątowe Dni Młodzieży – kronika 13⁰⁰ Msza Święta – kościół św. Maksymiliana Kolbego Szklarska Poręba 14²⁵ Gala wręczenia nagród im. Jana Rodowicza 15²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁵ Rodzinka.pl(2) – serial 16⁵⁵ Racja stanu 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Siła wyższa – serial 21⁴⁰ Teatr Telewizji – Hamlet 0²⁰ Racja stanu 0⁴⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0⁵⁵ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

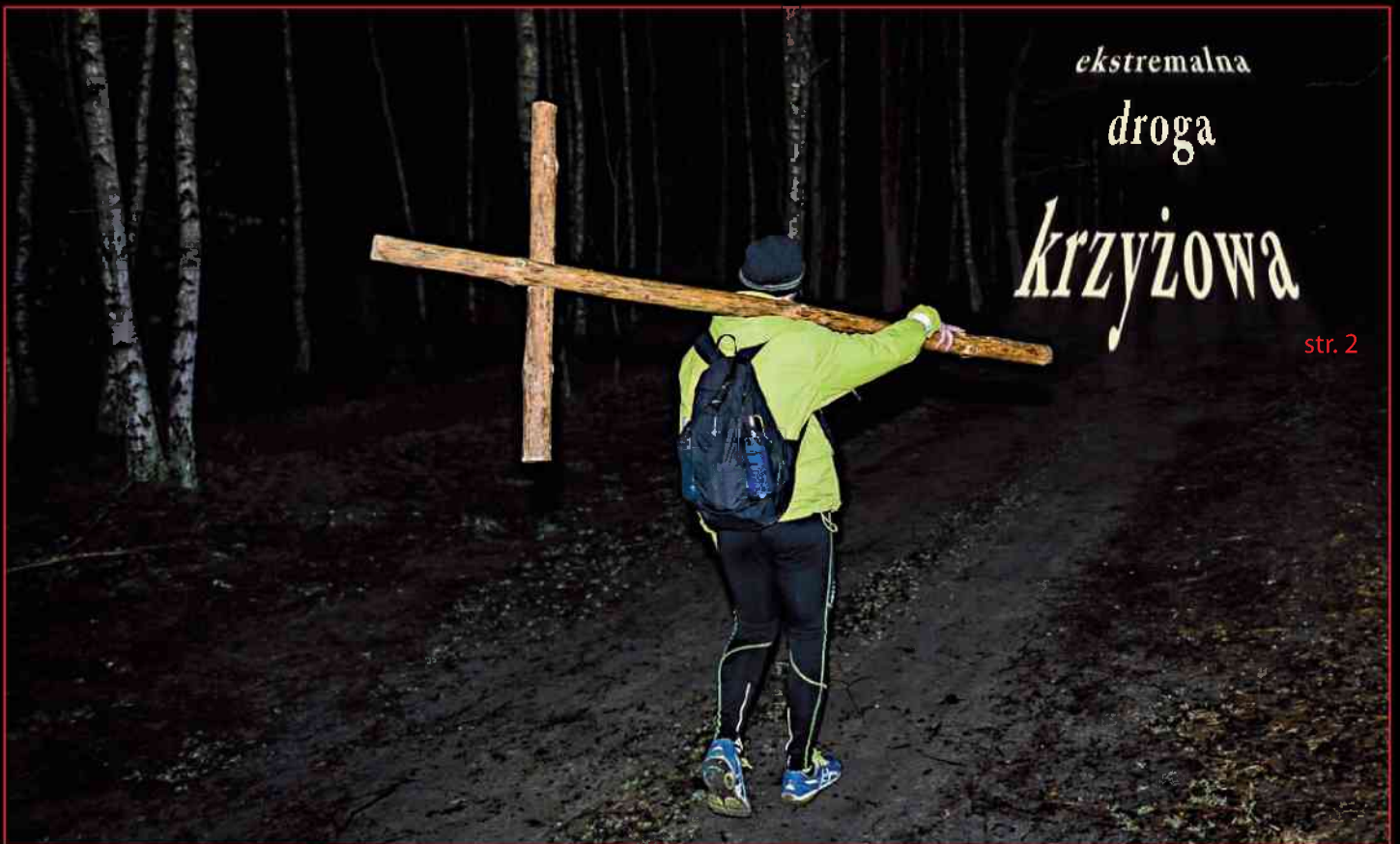
WAKACJE I WEEKENDY NAD MORZEM

Siostry Miłosierdzia z Domu św. Kazimierza w Paryżu zapraszają rodziny, małe grupy, osoby indywidualne nad morze, do kurortu Fort - Mahon – Plage, aby tu, w naszej rezydencji **Villa Sainte Marie des Dunes** spędzić radośnie wakacje i weekendy.
Do Państwa dyspozycji mamy pokoje indywidualne i rodzinne.

INFORMACJE I REZERWACJA: tel. (+33) 01 45 83 55 26 lub 06 37 30 43 37; e-mail: saintcasimir119@yahoo.fr
<http://www.saintcasimir.net>; **adres:** Villa Sainte Marie des Dunes - 77, rue Gounod, 80120 Fort-Mahon-Plage

2 godziny od Paryża
Samochodem lub pociągiem
z Gardes du Nord do miasteczka Rue
następnie autobusem do Fort-Mahon

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



ekstremalna

droga

krzyżowa

str. 2

POLSKA HURTOWNIA BUDOWLANA WE FRANCJI

Entrepôle
PEINTURE ET MATERIAUX

FRANCUSKIE I POLSKIE MATERIAŁY,
OBSŁUGA PO POLSKU

150 AVE JULES QUENTIN, 92000 NANTERRE, TEL. 01 40 99 18 78; 06 19 02 31 93

e-mail: entrepole@gmail.com, www.entrepole.com

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6:30 DO 18:00 SOBOTY OD 6:30 DO 12:00

Oszczędzaj z Entrepôle, najniższe ceny
i dostawa gratis od 299€HT



TOLLENS

COMUS

PRESTONETT

Blanchon

CEGECOL

ORAC
DECOR

tesa

L'OUTIL
PARFAIT

